Nr. 164. Wtorek, 21 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *złr.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował asystenta rachunkowego, Jana **Winnickiego**, oficyałem, a praktykanta rachunkowego, Jana **Tomaszewskiego**, asystentem w biurze rachunkowem c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 lipca.

Tysiąc kilkuset Czechów przybyło przedwczoraj do Pesztu, w celu zwiedzenia tamtejszej wystawy, a pomiędzy nimi znajdują się przedstawiciele wszystkich stanów i wszystkich odcieni politycznych. Chociaż zbiorowa ta wycieczka nie ma bynajmniej charakteru politycznego, lecz owszem została zainicyowana w zamiarze zapoznania się ze zdobyczami, jakie poczynili Węgrzy ostatniemi laty na różnych polach życia ekonomicznego i przemysłowego, to przecież przypisują jej ogólnie doniosłe znaczenie polityczne, które może oddziałać potężnie na przyszły ustrój węgiersko-czeskich stosunków. Niedalekiemi są te czasy, gdy w Czechach panowała głęboka niechęć do wszystkiego, co miało związek z madyaryzmem, gdy na Węgrów zapatrywano się tam jako na głównych wrogów Słowian nadwełtawskich i widziano w nich zaciętych przeciwników rozwoju praw czeskich. Tak samo Węgrzy uważali Czechów jako nieprzyjaciół formy dualistycznej, gotowych przy pierwszej lepszej sposobności dołożyć ręki do obalenia zawartej z takim trudem ugody i pracujących jawnie i skrycie nad zdyskredytowaniem żywiołu madyarskiego Obopólną tę niechęć podsycały gorliwie czynniki, którym zależało na tem, aby utrzymać nieporozumienie i tem łatwiej ciągnąć korzyści dla własnego stronnictwa. Stosunek taki trwał lat wiele i wszelkie zabiegi, aby uchylić nieufność i zbliżyć do siebie oba narody, nie odnosiły pożądanych rezultatów. Dopiero ostatniemi czasy, dzięki pojednawczemu usposobieniu i lojalnemu na wskróś zachowaniu się Czechów, poczęły pękać lody nieufności, a Węgrzy przyszli do przekonania, iż tak samo jak Czesi pozbyli się nieusprawiedliwionych do nich uprzedzeń i gotowi są do podania im przyjaźnej dłoni, powinni także politycy zalitawscy zerwać z dotychczasową taktyką i zaprzestać upatrywania w Czechach nieubłaganych przeciwników obecnego stanu rzeczy w krajach korony św. Szczepana. Pierwszy impuls do utorowania zgody dała głośna mowa dr. Riegera w klubie czeskim; za nią poszły przyjaźne wyjaśnienia dzienników praskich i peszteńskich, następnie wycieczka do stolicy węgierskiej reprezentantów szlachty czeskiej, przy której to sposobności nastąpiła wymiana wzajemnych sympatyj, a to wszystko doprowadziło do obecnej zbiorowej podróży, którą witają dzienniki węgierskie jako dowód stanowczego zwrotu w dotychczasowych zapatrywaniach polityków czeskich. Pomiędzy innemi podnosi *Pester Lloyd,* iż Czesi przedsiębiorąc olbrzymią wycieczkę do Pesztu, pragną dowieść Węgrom i narodowi węgierskiemu, iż wolni są od wszelkiej małodusznej zawiści, i ożywieni są życzeniem ścieśnienia na nowo węzłów, jakie od wieków łączyły naród nad Dunajem i Cisą z ludem nad Wełtawą i Łabą. Węgrzy zaś ze swojej strony uczynią wszystko, aby przekonać Czechów, iż zasługują na zaufanie i uścisk bratniej dłoni.

Podobny zwrot przyjmuje z zadowoleniem ta część prasy wiedeńskiej, która upatruje swoje zadanie nie w waśnieniu, lecz godzeniu i zbliżaniu ludów, żyjących pod jednem i tem samem berłem. Jeden z najpoważniejszych dzienników wiedeńskich podnosi, iż wszelkie są powody do radowania się z takiego zwrotu, a uczucie zadowolenia nie jest bynajmniej zaprawione obawą, aby ostrze obecnego serdecznego stosunku węgiersko-czeskiego nie zwróciło się prędzej czy później przeciw Niemcom. Węgrzy pod wrażeniem przybycia gości czeskich nie zapomną z pewnością uścisków dłoni, zamienionych niedawno z Wiedeńczykami, a Czesi nie przybywają do Pesztu jako oskarżyciele lub w chęci zawarcia przymierza przeciw Niemcom. Zarówno jak wszyscy poważni politycy w Austryi, pragną serdecznie skonsolidowania stosunków węgierskich, niemniej także i Madyarzy śledzą z żywem zajęciem rozwój wypadków w Przedlitawii, i niczego bardziej nie pragną, jak tego, aby skończył się okres waśni narodowościowych. Bez zawiści i śladu niezadowolenia — pisze dalej wzmiankowany dziennik — spoglądamy na stolicę węgierską, przyjmującą serdecznie u siebie gości czeskich, po których też oczekujemy, iż unikać będą wszystkiego, coby mogło dotknąć uczucia niemiecko-austryackiej ludności. Naszym ideałem jest zbratanie wszystkich ludów, połączonych pod łagodnem berłem ukochanego Domu panującego; naszem najgorętszem życzeniem jest porozumienie pomiędzy pojedynczemi narodowościami naszej ściślejszej ojczyzny austryackiej, a dzień, w którym wszystkie ludy Austryi czuć się będą pomimo różnic językowych, wielką rodziną, ożywioną jednemi i temi samemi uczuciami, będzie dla nas niemniej radośnym, jak dzień, w którym Węgrzy i Czesi puszczą w niepamięć dawne waśnie i podadzą sobie dłonie do trwałej przyjaźni.

Lwów, dnia 19 lipca.

(*Sprawozdanie o stanie spraw serwitutowych po koniec czerwca b. r.*)

Od początku ustanowienia władz serwitutowych aż po koniec czerwca b. r., zgłoszono 30.210 używalności podlegających postępowaniu według ces. patentu z dnia 5 lipca 1853 r.

Z tych zgłoszono 26 używalności dopiero w ubiegłem półroczu.

Ogólna liczba gmin i miejscowości w których wykazano służebności, wynosi 5.413.

Z pomienionej liczby zgłoszonych używalności, załatwiono do końca czerwca b. r. 30.150 używalności, z których pozostaje jeszcze w zawieszeniu 23, tak, że liczba ostatecznie już załatwionych używalności wynosi 30.127.

Z końcem czerwca b. r. pozostało do załatwienia 61 używalności, z których jednak tylko 52 nie było jeszcze przedmiotem dochodzenia, gdyż co do 3 wydano orzeczenia przygotowawcze, a 6 było właśnie w toku.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono ostatecznie 14 używalności, z tych przeprowadzono w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 13 spraw, zaś w 1 wypadku odsądzono występujących z roszczeniami do służebności.

Z orzeczeń, zapadłych na korzyść stron uprawnionych opiewa 5 na wykup, a 8 na regulacyę.

Ze względu na rodzaj używalności, obejmują sprawy załatwione:

2 sprawy o pobór drzewa opałowego;
1 sprawę o pobór drzewa budulcowego;
4 sprawy o prawo paszy;
8 spraw o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano prawomocnie:

a) w pieniądzach, po koniec czerwca b. r.: 1,201.122 złr. 19 ct. b) w gruncie, po koniec grudnia 1884 r. 276.172 morg. 762☐ sążni; w ubiegłem półroczu 22 morg. razem 276.194 morg. 762☐ sążni.

---

8)

GDZIE WINA?

X.

(Ciąg dalszy.)

Po niejakim czasie wszakże, rozważając dolę swą, nie mogła nie przyznać przecież zasługi temu przyjacielowi męża, który obcy dla niej, dał jej jednak dowód prawdziwego współczucia. Przy pierwszej przeto sposobności postanowiła mu podziękować. Znalazła się ona niebawem, a właściwie czatował na nią p. Czesław, któremu posłuszny p. Prosper nie przeszkadzał, przesiadując teraz jak najrzadziej w domu. Felicya podała mu rękę mówiąc z wylaniem:

— Nie rozumiem na co mi się przyda to życie, ale w każdym razie panu je zawdzięczam, a i ten znośny stan obecny, który nie wiem jak długo potrwa...

— Dopóki tylko pani zechcesz: — odrzekł stanowczo, patrząc z upodobaniem na rozkwitającą znowu rumieńcem twarz Felicyi.

Wzruszyła ramionami z niedowierzaniem.

— Dopóki ja zechcę?

— Nieinaczej, alboż nie ma na świecie trudniejszych jeszcze położeń, z których się wydobyć można przy silnej tylko woli.

— Moje położenie wyjątkowo jest fatalne. Poślubiłam mego męża wbrew sercu i rozumowi, sądząc, w czem mnie zawiedziono, że ratuję przez to rodziców. Dziś oni już nie żyją, a ja nie mając nikogo na tym świecie, cóż mam począć dalej z sobą? Dokąd się udać, czem zająć, jak żyć? Oddana w niewolę i w niej chyba skończyć mi przyjdzie.

— Rzekłaś pani sama „w niewoli" i pragniesz w niej pozostać?

— Gdybym miała zapewniony ten spokój, o którym pan mówiłeś, zostałabym.

— Czyż pani możesz wierzyć w długotrwałość tego spokoju? Dziś owstrzymuję męża pani, on sam wreszcie przelękniony o twe zdrowie, usunął się dobrowolnie, ale ja go znam dobrze.

Felicya popatrzała poraz pierwszy ciekawie na mówiącego.

— Naturę swoją nie tak łatwo przemienić, a jeżeli komu niepodobna, to z pewnością Prosperowi. Znam go od lat dziecinnych i zaledwo ujrzałem twarz pani bladą, domyśliłem się twego męczeństwa.

— Unieszczęśliwiłam i jego, tak jak on mnie, ale czyż moja w tem wina?

— Stara to historya, nie dobraliście się oboje, lecz czyż mogliście się dobrać: pani tak odmienna charakterem, temperamentem, godnością kobiecą, od tego prostaka, gbura, ignoranta we wszystkiem, co się zwie delikatnością uczuć. Z chwilą wstąpienia za próg tego domu, musiałaś pani wiedzieć od razu, że zostawiłaś za sobą młodość, złudzenia, marzenia i wszelkie nadzieje.

— Tak — odrzekła cicho z głębokim namysłem — to prawda niestety! Wszystko, co ludzie zwą szczęściem, zostawiłam za sobą u tych biednych moich rodziców, którym ostatnie chwile zatruło moje pożycie z mężem. Myślę o tem ciągle, a zwłaszcza żal głęboki, niczem usunąć się nie dający, i wyrzuty niemniejsze szarpią moją duszę za to, żem lepiej ukryć nie umiała przed nimi mojej niedoli.

— Byłoby to nadludzkiem bohaterstwem, a wreszcie oni sami byliby poznali.

— Nie, nie... nie miałam dosyć dla nich miłości!

— Chyba że byłabyś pani odgrywała komedyę! a czyż on, choćby dla *decorum*, dla tego właśnie celu, byłby ci dopomógł?!

— Prawda! — szepnęła znowu głucho.

— Nie, z takim człowiekiem nie ma kompromisu, nie ma odpoczynku. Potrzeba dać się złamać, albo....

— Albo? — spytała, patrząc mu wprost w oczy.

— Uciec!

I pożegnał się z nią szybko, nie czekając odpowiedzi.

XI.

Byłaby mu nie dała żadnej odpowiedzi, tak ją zadziwiła, zmięszała i zastanowiła śmiała rada tego przyjaciela mężowskiego. Długi czas siedziała nieruchoma, przerabiając na wszystkie tonacye ten wyraz „uciec", który był wprawdzie dla niej nowością, ale żadnem pocieszeniem. Gdziekolwiek ucieknie, będzie samą w krwawej pracy zmuszoną zapracować na kawałek chleba potrzebny do życia. A czyż ona tego życia pożąda? Pozostać z mężem niepodobna, porzucić go, jakże trudno i niebezpiecznie! Rada byłaby rozwinięcia jeszcze tego tematu ze strony Czesława, a on też nie dał długo czekać na siebie.

Po kilku dniach zaczepił ją pierwszy, mówiąc od razu:

— Wypytywał mnie się dziś natarczywie mąż o zdrowie pani... o! bądź pani pewną, że nie z troskliwości...

Felicya zarumieniona milczała.

— Niecierpliwie wygląda chwili, w której znów z panią zasiędzie do wspólnego stołu.... i gniewa się na mnie, że go powstrzymuję od złożenia pani nowych przysięgi poprawy na przyszłość — dodał z niewymowną ironią. — Tragedya pani z porządku rzeczy, znów się niedługo rozpocząć musi.

Felicya słuchała w milczeniu, nagle jednak zapytała go:

— A gdybym się z nim rozwiodła?

— Rozwieść się? ależ on nigdy na to nie zezwoli, a bez jego zezwolenia rozwodu nie otrzyma pani nigdy, bo nawet te przyczyny, którebyś pani przytoczyć mogła, nie są bynajmniej kanonicznej wagi. Rozseparowana z nim, a zamieszkała w tem samem mieście, nie zniesiesz trudności swego położenia i prześladowań, w wymyślaniu których on jest mistrzem.

— Nic mi więc nie pozostaje?!

— Ucieczka tylko, jak radziłem. Wierzaj mi pani, jestto jedyny ratunek przed tyranią ciągłą i nie do zniesie ia. Czyż na tym szerokim świecie nie ma pani nikogo, któryby się zaopiekował jej dolą?

— Nikogo.

— O, nie droga pani! — zawołał z ogniem — jestem dla pani obcy, ale przysięgam, że gotowy poświęcić mienie swoje i życie!

— Pan? — zawołała z najwyższem, naiwnem prawie zdziwieniem.

— Dlaczegóżby nie ja? ja właśnie, który poznałem pani szlachetny charakter i jej niezasłużone nieszczęście, ja, który ta-

Ekwiwalenta gruntowe obejmują: 160.990 morgów 1261□ sążni lasów, 115.203 morgów 1101½ sążni innych gruntów.

Sprawy dotychczas nie załatwione, przypadają na pojedyncze powiaty w następującym stosunku:

Najwięcej — bo 7 spraw pozostaje w powiecie rzeszowskim, a 4 sprawy w powiecie liskim; dalej po 3 sprawy w powiatach: Kamionka Strumiłowa, Nowy Sącz, Sambor, Żółkiew, po dwie sprawy w powiatach: Brzesko, Czortków, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Kossów, Nisko, Tarnów, Wieliczka i Zydaczów, wreszcie po jednej sprawie w powiatach: Biała, Bochnia, Brody, Buczacz, Drohobycz, Gorlice, Grybów, Krosno, Łańcut, Limanowa, Lwów, Nadwórna, Przemyślany, Rawa, Rohatyn, Rudki, Sanok i Sokal, zaś we wszystkich innych, wyżej nie wymienionych powiatach, nie ma niezałatwionej sprawy.

Z c. k. Namiestnictwa jako komisyi krajowej do spraw odkupu i regulacyi ciężarów gruntowych.

Lwów, dnia 10 lipca 1885 r.

Sprawy krajowe

(*Język ruski w szkołach ludowych i średnich.*)

W pierwszym rzędzie spraw, które na ubiegłej sesyi sejmowej zajmowały w wyższym stopniu uwagę Kół poselskich a i po za niemi budziły większe zajęcie, stoi także znany wniosek posła Romańczuka, żądający zmiany ustawy krajowej z 22 czerwca 1867 r. o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich w tym duchu, aby językowi ruskiemu przyznane zostały większe prawa. Brzmienie tego wniosku jest następujące:

„Jeżeli szkoła ludowa pobiera subwencyę z funduszów publicznych, to prawo decydowania, który z języków, polski czy ruski, ma być wykładowym, wykonywa gmina wspólnie ze szkolną władzą krajową w ten sposób, że orzeczenia gminy podlegają zatwierdzeniu szkolnej władzy krajowej. Jeżeli w jakiej miejscowości z mięszaną ludnością polską i ruską, gdzie druga narodowość stanowi co najmniej czwartą część całej ludności, a w miejscowościach z ludnością nad 12 tysięcy co najmniej 3 tysiące dusz, jest więcej szkół ludowych dla dzieci jednej płci, to przynajmniej w jednej szkole a jeśli jest tylko jedna szkoła z paralelnemi klasami, w paralelnych klasach językiem wykładowym ma być język drugiej narodowości. W której i w jakiej szkole ma być wykładowy język drugiej narodowości, decyduje stosownie do liczby dusz obu narodowości i do miejscowych potrzeb krajowa władza szkolna w porozumieniu z radą gminną, względnie z tym, kto szkołę utrzymuje."

Co do szkół średnich wniosek opiewa:

„W paralelnych klasach wszystkich szkół średnich na żądanie rodziców co najmniej 25 uczniów ma krajowa władza szkolna bezzwłocznie zarządzić zaprowadzenie drugiego języka krajowego jako wykładowego. Przy postępowaniu do wyższych klas, paralelna klasa z drugim językiem wykładowym będzie postępować razem z uczniami przynajmniej tak długo, dokąd liczba uczniów nie zejdzie poniżej 20".

Jak wiadomo, Sejm na wniosek komisyi szkolnej powziął uchwałę, wzywającą Wydział krajowy, aby zasięgnąwszy opinii krajowej Rady szkolnej, przedłożył sprawę na najbliższej sesyi z odpowiedniemi wnioskami. Rada szkolna krajowa ustanowiła osobną komisyę dla rozpatrzenia wniosku p. Romańczuka i zgodziła się na opinię przez tę komisyę przedstawioną. Mając przed sobą opinię krajowej Rady szkolnej, Rząd zgadzając się na wyrażone tam zapatrywania, przedstawił Wydziałowi, jak pojmuje znaczenie, stosowność i wykonalność wniosku p. Romańczuka. W odezwie rządowej tak się rzecz przedstawia.

Wniosek posła Romańczuka ma na celu częściową zmianę ustawy krajowej z dnia 22 czerwca 1867 o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich a mianowicie zmianę art. II, tyczącego się szkół ludowych i art. V, tyczącego się szkół średnich.

Pierwszy ustęp art. II według projektu wnioskodawcy zawiera niezmienione postanowienia II artykułu wspomnionej ustawy tej treści: „Jeżeli szkoła ludowa pobiera subwencyę z funduszów publicznych, to prawo decydowania, który z języków, polski czy ruski, ma być wykładowym, wykonywa gmina wspólnie z władzą szkolną krajową w ten sposób, iż orzeczenia gminy podlegają zatwierdzeniu władzy szkolnej krajowej".

Wnioskodawca proponuje do powyższego postanowienia drugi ustęp, w którym biorąc jedynie za podstawę wskazany we wniosku liczebny stosunek ludności ruskiej do ogólnej ludności pewnej miejscowości jako warunek zaprowadzenia także języka drugiej narodowości jako języka wykładowego w szkołach ludowych, zamieszcza dwa żądania: pierwsze, aby w miejscowościach, gdzie są dwie lub więcej szkół ludowych dla tej samej płci, był językiem wykładowym przynajmniej w jednej z tych szkół język drugiej narodowości, a drugie żądanie, aby tam, gdzie jest jedna tylko szkoła z klasami paralelnemi, w tych klasach był językiem wykładowym język drugiej narodowości. (C. d. n.)

SPRAWY MONARCHII

(*Statystyka szkół ludowych w Austryi w roku szkolnym 1882/83. – Przyjazd Czechów do Pesztu*).

Ogłoszony w tych dniach pierwszy zeszyt dziewiątego tomu „Statystyki austryackiej" zawiera wykaz zakładów naukowych w Austryi za rok szkolny 1882/83. Elaborat ten daje szczegółowy pogląd na rozwój szkolnictwa w Przedlitawii i zasługuje też na to, aby bliżej się z nim zapoznać. Odkładając na później daty tyczące się szkół średnich i wyższych, podajemy dzisiaj te, które odnoszą się do szkół ludowych.

Liczba dzieci obowiązanych do nauki elementarnej wynosiła ogółem w pomienionym roku szkolnym 3,111.486. Do publicznych i prywatnych szkół ludowych uczęszczało 2,641.849 dzieci, mianowicie do publicznych 2,557.747, do prywatnych 84.102. Z powodu zaniedbania obowiązku wysyłania dzieci do szkół, wymierzono 139.371 kar w ogólnej wysokości 80.555 zł., 40.478 dni aresztu i 27.067 godzin aresztu, przypadała przeto przecięciowo na 22 dzieci jedna kara.

W porównaniu z rokiem 1882 powiększyła się frekwencya w r. 1883 o 51.629 dzieci, czyli o 2 procent. Tylko w dwóch krajach, mianowicie w Morawie i Krainie stwierdzono ubytek frekwencyi. Publicznych szkół ludowych było 15.944, mianowicie 324 wydziałowych i 15.620 ogólnych szkół ludowych, do których należy jeszcze doliczyć 944 szkół prywatnych. Jedna przeto szkoła przypada na 184 dzieci, znajdujących się w obowiązkowym wieku szkolnym. Względnie najwięcej jednoklasowych szkół ludowych było w Galicyi, gdzie na 100 szkół znajdowało się 85·2 jednoklasowych; w Bukowinie, na 100 szkół 82 jednoklasowych; w Dalmacyi 78·9. Najpomyślniejszy stosunek panował w Tryeście i okręgu (tylko 6 prc.); w Czechach (35); Górnej Austryi (37 1); w Dolnej Austryi (37.8 procent). W czterech tylko krajach, zwłaszcza Dolnej Austryi, Górnej Austryi, Salcburgu i Vorarlbergu istniały szkoły z jednolitym językiem wykładowym. W Galicyi było 1537 szkół ruskich, 1238 polskich, 130 mięszanych i 34 niemieckich; w Czechach 2520 czeskich, 2064 niemieckich; w Morawie 1386 czeskich, 611 niemieckich; na Szląsku 205 niemieckich, 126 polskich, 112 czeskich; w Bukowinie 74 ruskich, 53 rumuńskich, 64 mięszanych, 18 niemieckich i 3 madyarskich; w Dalmacyi 269 serbsko-kroackich i 6 włoskich; w Krainie 221 słoweńskich, 28 mięszanych, 20 niemieckich; w Karyntyi 251 niemieckich, 93 mięszanych; w Styryi 526 niemieckich, 160 słoweńskich, 75 mięszanych; w Tryeście i okolicy 22 włoskich, 12 słoweńskich, 2 niemieckich; w Tyrolu 781 niemieckich, 719 włoskich, 25 mięszanych. Ogółem było szkół ludowych: 6733 niemieckich, 4018 czeskich, 1611 ruskich, 1364 polskich 868 włoskich, 496 słoweńskich, 306 serbsko-kroackich, 53 rumuńskich, 3 madyarskich i 492 mięszanych. W porównaniu z rokiem 1882 przybyło 151 szkół, pomiędzy temi 56 czeskich, 48 polskich, 23 niemieckich.

Liczba ogólna nauczycieli obojga płci w szkołach ludowych, wynosiła 52.314, mianowicie: 40.704 nauczycieli i 11.610 nauczycielek. Personal nauczycielski w porównaniu z rokiem 1882, powiększył się o 1453 głów.

W Galicyi, na 5,958.907 ludności, było 15 szkół wydziałowych, 2924 ogólnych szkół ludowych, 187 prywatnych. Personal nauczycielski szkół ludowych wynosił 7611 głów; mianowicie 5690 nauczycieli i 1921 nauczycielek. Liczba dzieci, znajdujących się w obowiązkowym wieku szkolnym, wynosiła 709.941, z tych uczęszczało do szkoły tylko 383.480 dzieci. — W Bukowinie, na 69.148 dzieci, obowiązanych chodzić do szkoły, uczęszczało 21.169; w Dalmacyi, na 23.841 dzieci, 16.624; w Czechach, na 926.532, chodziło do szkoły 884 015; w Morawie, na 364.326, uczęszczało 337.684; na Szląsku, na 90.666 dzieci, 80.719; w Dolnej Austryi, na 324.421, 306 771; w Górnej Austryi, na 107.942, chodziło do szkoły 103.162; w Salcburgu, na 20.366 dzieci, 18.475; w Styryi, na 164.258 dzieci, 143.183; w Karyntyi, na 45.949, 42.405; w Krainie, na 54.098, 43 050; w Tryeście, na 18.413, 12.895; w Gorycyi i Gradysce, na 33.358, 24 998; w Istryi, na 27.844, 20.043; w Tyrolu, na 114.307, 103.903, w Vorarlbergu, na 16.039 dzieci, chodziło do szkoły 15.171.

— O przybyciu do Pesztu gości czeskich dochodzą dzisiaj następujące szczegóły. Dnia 19 b. m. o 9¼ rano, przybył osobny parowiec, wiozący 1500 Czechów. Na powitanie pospieszyły tłumy publiczności stołecznej. Domy przy ulicach, sąsiadujących ze stacyą okrętową, były przybrane w różnokolorowe chorągwie. Na stacyi okrętowej zgromadzili się dla powitania ze strony stolicy burmistrze Rath i Gerlozy, w zastępstwie towarzystwa rolniczego sekretarz Ordody i członek Rodetz, ze strony towarzystwa przemysłowego Zygmunt Falk, a z Czeskiej Besedy liczni członkowie z prezesem Novakiem na czele.

Członek krajowego towarzystwa rolniczego Rodetz powitał gości w niemieckim języku jako towarzyszy zawodu, i wyraził życzenie, aby wspólnie współdziałali dla rozkwitu gospodarsta rolnego w Austro-Węgrzech. (*Żywe oklaski*: *Na zdar*! *Elien!*)

Imieniem Czechów przemówił profesor węgierskiej literatury w czeskim uniwersytecie, dr. Brabetz, po węgiersku. Powiedział on, że Czesi przybyli z radością do Węgier; podziwiają oni serdecznie piękny rozwój Węgier i narodu węgierskiego; mowca życzy, by obydwa narody zawarły trwałe przymierze przyjaźni. (Głośne okrzyki: *Elien! Slawa*!)

Prezydent kolińskiego towarzystwa rolniczego dziękował również za tak świetne przyjęcie, jakiego doznali jego ziomkowie ze strony narodu węgierskiego. Goście wsiedli następnie do przygotowanych powozów i odjechali do przeznaczonych im pomieszkań. Po południu o 3 odbyło się zgromadzenie przed głównym urzędem cłowym, a następnie wycieczka do Koebanya.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

(W sprawie okólnika paderbornskiego. — Nowe nabytki niemieckie na zachodniem wybrzeżu Afryki).

W ostatnim numerze *Germania* pisze, co następuje w sprawie rozporządzenia konsystorza paderborneńskiego, wzywającego uczniów teologii do odbywania studyów według przepisów rządowych: „Odbieramy właśnie z Paderbonu urzędowe uwiadomienie, że najprzewielebniejszy biskup polecił generalnemu wikaryatowi cofnąć rozporządzenie, tyczące się studyów teologicznych. W skutek tego uwiadomiono dziekanów, że rozporządzenie zostało cofniętem. Dowiadujemy się również z najpewniejszego źródła, że Papież polecił kardynałowi-sekretarzowi stanu, zewezwać biskupa, ażeby odwołał owo rozporządzenie. Papież powołał się na zasadę, iż pojedynczy biskupi nie powinni rozstrzygać tak ważnych kwestyj bez porozumienia się z innymi biskupami, zwłaszcza w tych wypadkach, w których chodzi o wykształcenie młodszego pokolenia duchownych. Papież orzekł zarazem, iż na podstawie uchwał episkopatu pruskiego, których dotychczas Kościół bezwzględnie się trzymał, duchowieństwo nie może brać udziału w wykonywaniu ustaw, zmierzających widocznie do naruszenia praw Kościoła".

Admiralicya niemiecka podaje opis nowych posiadłości zajętych przez Niemcy na zachodniem wybrzeżu Afryki. Są to dwa „królestwa" murzyńskie Koba i Kobitai, położone kilkadziesiąt mil na północ od zatoki Kameruńskiej. Obydwa kraje zajmują około 42 mil kwadratowych, ludność jest wyznania mahometańskiego i wyróżnia się od innych szczepów łagodnem usposobieniem; kraj nader żyzny i łatwo dostępny od strony morza. Tytoń, bawełna i kawa rosną dziko.

(Prowincye Nadbałtyckie.)

Do *Magdeb. Ztg.* piszą z Petersburga: „Jedno po drugiem spadają rozporządzenia, które mają na celu wyprzeć żywioł niemiecki w Kurlandyi, Estonii i Inflantach. Początek zrobiono od wprowadzenia języka rossyjskiego w szkole weterynaryi w Dorpacie, potem nastąpiła agitacya, która w części dopięła celu, ażeby przeobrazić bałtyckie szkoły miejskie z językiem niemieckim na szkoły rossyjskie powiatowe; dalej wprowadzono język rossyjski jako obowiązujący przedmiot we wszystkich szkołach bałtyckich bez wyjątku, wreszcie egzamina w języku rossyjskim dla wszystkich kandydytów, którzy chcą być czynnymi w prowincyach nadbałtyckich jako nauczyciele. W perspektywie mamy także

---

kiej kobiety szukałem życie całe, nie wierząc, iż istnieć może!

— Pan, pan? — pytała machinalnie — pan, jego przyjaciel?

— Przyjaciel? Byłem jego kolegą przypadkowym, potem rozstaliśmy się na długie lata, a kiedym powrócił, wnet się przekonałem, że nieciekawe jego przymioty rozwinęły się jeszcze w najbrzydszy sposób. Gdybym nawet był jego przyjacielem — a nie byłem nim nigdy — czyż miłość nie zabija przyjaźni?

Na licach Felicyi zaigrał uśmiech, ów uśmiech złowieszczy, zjawiający się zawsze, ilekroć powstawała w jej głowie myśl zemsty nad tym mężem, który zmarnował całe jej życie, zabił młodość, odarł duszę jej ze wszystkich złudzeń, zatruł ostatnie chwile ukochanym rodzicom!

Wstrząsnęła się cała, przelękniona swemi myślami i chłodno już a szyderczo rzekła do zaniepokojonego tak długiem milczeniem Czesława:

— Dziękuję panu za rady, lubo są obosieczne jak miecz. Nie wiem co uczynię, tymczasem jednak zaczekam.

— Oby nie było za późno! Słówko jeszcze. Błagam panią, nie tłómacz sobie słów moich fałszywie. Nie silę się na deklamacyę, wolno pani nie wierzyć mojemu uczuciu, zapomnij nawet o tem, co mówiłem, błagam cię tylko pani, pozwól mi być twoim przyjacielem, dopomódz do wyzwolenia cię z tego piekielnego jarzma. Przysięgam, że skoro panią wyswobodzę, zniknę z oczu twych na tak długo jak zechcesz... na zawsze.

Felicya patrząc na niego przenikliwie, słuchała dźwięku tych słów tak melodyjnie głaszczących jej ucho, a mimo to spadających na nią jak strumień zimnej wody. Nietylko nie czuła się wzruszoną, ale podejrzenia jej względem zamiarów tego „przyjaciela" wzmogły się bardziej jeszcze.

P. Czesław ze swej strony niekontent z powolnego i tępego toku negocyacyj, odwołał się do swej metody, szukając nowego środka ataku. Pojmował doskonale, że objawy namiętne zgubiłyby go z kretesem, rola jedynie przyjaciela, cichego a pełnego uszanowania wielbiciela, mogła się udać kiedyś po długim, kto wie czy nie bardzo długim czasie. Co gorzej, czuł, że ta kobieta swoją lodowatą obojętnością i swoją martwotą, zaczyna go drażnić nad program i budzić żywsze uczucia.

Bynajmniej się też spodziewać nie mógł, że pupil jego wyszpiegował częste jego rozmowy z Felicyą i podżegnięty zazdrością, zaniepokojony tą poufałością, o którą przecie sam prosił, postanowił działać na własną rękę i... po swojemu.

Wszedł w tym celu do pokoju Felicyi z najwyższą czułością, nieodpłaconą żadną zachętą, przywitał się z nią wypytując o zdrowie, prosząc, ażeby wyjeżdżała codziennie na spacer, rozrywała się trochę, słowem, zmieniła dotychczasowy tryb życia.

— Przekonasz się nareszcie droga Felicyo — mówił, patrząc z zadowoleniem na zdrowszą jej cerę, że jeżelim się nie zmienił dla ciebie w miłości, zmieniłem się i zmienię w postępowaniu, któremu winno nie serce moje, ale krew nieszczęsna. Pomyśl drogie dziecko, że dziś zostawszy samą na świecie, kogoż możesz mieć czulszym opiekunem nad swego męża, który w zamian za wszystko co majątek i pozycya dać mogą, nie żąda nic.... prócz odrobiny wzajemności. Nie jestem przecie potworem, chybaś mi się nigdy nie przypatrzyła, a będę dla ciebie gotów do wszelkiej posługi, do zadość uczynienia wszystkim twym kaprysom, byleś mnie nie odpychała jak dotąd. Przy moim ogromnym majątku możesz bawić się jak mało która w tem mieście, możesz się stroić, jeżeli zechcesz będziemy wyjeżdzać co rok za granicę. Wszystko, wszystko czego zapragniesz, nie ma nic takiego czegobym ci odmówił, bądź tylko dla mnie dobrą żoną.

— Byłeśże ty dla mnie dobrym mężem, a choćby tylko litościwym bliźnim?! Nie umiałeś pozyskać mojej miłości wtedy, gdyś wziął mnie młodą, nieświadomą dziewczyną, a dziś, gdy zatrułeś boleścią ostatnie dni moich biednych rodziców, ze mnie uczyniwszy najnędzniejszą istotę na świecie, jeszcze śmiesz domagać się miłości?! Nam nie pozostaje nic innego tylko rozłączenie, o które jak o jedyną łaskę proszę cię, bo chcę, ażeby się odbyło cicho i za zgodą naszą zobopólną.

— Rozłączenie? — zawołał już porwany uniesieniem — chyba gdy które z nas umrze! Przecierpiałem dosyć przez ciebie, ażeby mieć nareszcie za to nagrodę.

— Ty przecierpiałeś przezemnie? — zawołała odwracając się do niego.

— Felicyo, upamiętaj się! Posądzałem cię dawniej, żeś podburzana przez rodziców, dziś widzę, że kto inny zajął ich miejsce, przetrzymam i to, i zwyciężę!

Wybiegł trzasnąwszy drzwiami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

EDWARD LUBOWSKI.

wprowadzenie języka rossyjskiego jako urzędowego we wszystkich administracyjnych i gminnych instytucyach. Okólnik gubernatora Estonii pozwala nam się domyślać, co jeszcze mieć możemy, gdyż wzywa wszystkie administracye gminne, a ewentualnie przełożonych, ażeby protokoły posiedzeń przedstawiali gubernatorowi w języku rossyjskim, i żeby odtąd z osobami rządowemi i instytucyami rządowemi komunikowali się nieinaczej, jak w języku rossyjskim. W okólniku wspomnianym znajdowało się także przypomnienie, że język niemiecki w zarządach gmin i na posiedzeniach rad miejskich, będzie tylko do czasu cierpiany". — *Kreutz Ztg.* potwierdza w korespondencyi z prowincyj Nadbałtyckich wszystkie przytoczone przez *Magdeb. Ztg.* szczegóły i podaje oprócz nich następujące:

„Siedmiosetletnia historya kolonij niemieckich nad zatokami Ryską i Fińską, nie może z pewnością wykazać cięższego okresu dla żywiołu niemieckiego na ten, w którym obecnie żyjemy. W kołach decydujących od dawna już nie robią z tego tajemnicy, że istnieje zamiar uchylenia siłą podstaw naszych publicznych instytucyj. Tak samo znowu, jak za niedawno minionego okresu rewizyi Manasseina, dzieje się wszystko, ażeby wesprzeć rewolucyjne agitacye żywiołu łotyskiego i estońskiego przeciwko niemieckiej cywilizacyi kraju i żeby się pozbyć jak najprędzej istniejącej powagi władzy, bez względu na to, że o nowej powadze, na miejsce podkopywanej, nikt nie myśli. Na czele tych wichrzeń znajduje się urzędowy patron prawa w Kurlandyi, prokurator Miasojedow, który poczytuje za najpierwszy swój obowiązek utorować drogę młodemu żywiołowi łotyskiemu i który puszcza bezkarnie najzdrożniejsze wykroczenia przeciw prawu i obyczajom, jeżeli tylko wie, że pod względem politycznym może liczyć u przestępców na nienawiść przeciw Niemcom. Popiera tego wysokiego urzędnika we wszystkiem kurator Kapustin, który właśnie w tej chwili wystąpił z projektem, mającym na celu zadać cios śmiertelny naszemu (niemieckiemu) szkolnictwu. Dzięki gorliwości, z jaką reprezentacya stanów (szlachta i duchowieństwo niemieckie) zajęły się oświatą ludu, stanęła ona tak wysoko, że może śmiało wytrzymać porównanie ze szkołami w Niemczech, a pod względem moralnym i naukowym, oświata ta przewyższa dziesięćkrotnie instytucye szkół ludowych w Rossyi. Pomimo tego wszystkiego gałęź ta administracyjna, prowadzona w duchu ściśle konserwatywnym i religijnym, ma być odebrana stanom i oddana w ręce urzędników państwowych. We właściwej Rossyi nie znają wcale państwowych szkół ludowych, w prowincyach nadbałtyckich mają one wszakże być przeobrażone, chociaż w tej części państwa faktycznie stoi oświata wyżej, wyprzedziła oświatę innych prowincyj o kilka dziesiątek lat i chociaż prowincya nasza pokrywała te koszta jedynie z własnych funduszów. Zawiadomiono równocześnie reprezentacye prowincyonalne, że policya stanów, funkcyonująca po wsiach, ma być z dniem 31 grudnia 1886 roku zniesiona i przekazana rossyjskim urzędnikom państwowym. Niemiecki zatem i konserwatywny wpływ ma być i pod tym względem sparaliżowany, a działanie wzmoże się w tym kierunku, ażeby wzmocnić propagandę żywiołów narodowościowych i zapewnić im panowanie w kraju".

KRONIKA

— **Podziękowanie.** Od p. Wł. Boberskiego, c. k. inspektora szkolnego okręgowego, otrzymaliśmy pismo następujące z prośbą o ogłoszenie: Wielce szanownej dawczyni, która doręczając mi kwotę 50 zł. na doraźną pomoc dla nauczycielek, znajdujących się w wielkiej potrzebie, zastrzegła sobie zachowanie w tajemnicy jej nazwiska, składam niniejszem szczere podziękowanie.

— **Cenne dary** złożył dla muzeum narodowego p. Henryk Bukowski, w Sztokholmie zamieszkały. P. Bukowski przybył umyślnie do Krakowa, aby się przekonać o rozwoju tej instytucyi. Pomiędzy darami główne miejsce zajmuje portret Zygmunta Augusta, król. pol., malowany na miedzi, prawdopodobnie przez gdańskiego malarza w końcu XVI wieku. Król przedstawionym jest w popiersiu, głowa w sile wieku zwróconą jest w prawo i ma birecik czarny. Spodnią suknię, jasno płową, pokrywa czarny płaszczyk. Zachowały się dotąd pierwotne ramy. Obraz ten należał do prywatnej galeryi barona Thama w Sztokholmie i dopiero po długich staraniach drogą kosztownych zamian dostał się do rąk p. Bukowskiego. Do kosztownego tego daru dołączył p. Bukowski i złożył w muzeum cały szereg portretów polskich (20), rytowanych przez Jeremiasza Falka, kilkanaście większych kompozycyj tegoż sztycharza i pewną liczbę rycin, treścią do Polski się odnoszących. Z medali polskich dostało muzeum od p. Bukowskiego medal wielki srebrny Władysława IV na zwycięztwo pod Smolońskiem (u Raczyńskiego nr. 113) Medal srebrny na zaślubiny Władysława IV z Cecylią Renatą (u Raczyńskiego nr. 115), medalik Jana Tenczyńskiego, medal srebrny trzech Fryderyków i kilka innych brązowych. Pragnąc, aby muzeum narodowe jak najspieszniej zapełniło się dziełami pierwszorzędnych artystów polskich, komitet muzealny pomimo szczupłej dotacyi postanowił zgłosić się przedewszystkiem do znakomitego artysty Józefa Brandta z zamówieniem u niego mniejszych rozmiarów obrazu, a to tem więcej, że publiczność słusznie dziwi się, dlaczego dotąd muzeum żadnej pracy tego mistrza nie posiada. W odpowiedzi na pismo dyrekcyi muzeum, Brandt oświadczył się z całą gotowością przyjęcia polecenia i że w pierwszych dniach stycznia przyszłego roku skończony obrazek nadeszle do muzeum ale pod warunkiem, że ofiarowana nań suma użytą zostanie na nagrody w ogłoszonym konkursie na pomysł kompozycyjny dla artystów polskich. — P. Władysław Mickiewicz z Paryża przesłał dalszy ciąg pamiątek po wieszczu Adamie; zbiór ten składa się: z portretów malowanych, litografowanych, fotografowanynh, począwszy od 1823 roku do końca życia Mickiewicza; portretów rodziny Mickiewicza, przyjaciół i znajomych, olejnych, w sztychach i fotografiach; pamiątek po Mickiewiczu, autografów, druków i t. p.

— **Matejko** przybył w sobotę do Zakopanego i stanął u ks. proboszcza Stolarczyka. Powitał go wiceprezes tow. tatrzańskiego dr. Markiewicz, tudzież ks. Stolarczyk i ks. dr. Pelczar, a liczny zastęp górali wznosił okrzyki: „Niech żyje Matejko!"

— **Na kolonie wakacyjne** dla młodzieży szkolnej wyznania mojżeszowego, złożono w dalszym ciągu: z listy nr. 26 przez p. dyrektora N. Landesa 11 zł. 10 ct.; Majer Bach 10 zł.; Wilhelmina Karolina i Louiza Willowitzer pół imperiał (10 zł. 6 ct.); Ire Lilienfeld i Artur Mizes po 10 zł.; Sara Lilienfeld 6 zł.; wpłynęło do *Ojczyzny* 6 zł.; dr. Zygmunt Lilienfeld, Emma Jampoler, Jakób Beiser, aptekarz, Klara Schiller w Lipsku, Mendel Glanz, M. R. Mizes, Henryk Nirenstein z Brodów i Roża Schönfeld po 5 zł.; Sam. A. Apfel z Drohobycza, Marya Mizes, Jan Mizes, E. Linie, E. Zabłudowski, dr. Józef Czeszer, adwokat, Aschkenazy, Jakób Piepes, Aleksander Schorr w Drohobyczu, Szarlota Lodner i dr. Gabryel Reizes po 3 zł; Józef Lieberman w Drohobyczu, Jakób Rubinstein, Imerdauer, James Werfel, Maurycy Aperman, Mojżesz Bauman, Józef Pollak, młyn parowy „Bronisława", Adela Ehrensalówna, Karol Kriss, Markus Feld i dr. Maurycy Roth po 2 zł., M. Adler, Goldberg, dr. Rauch, Silberstein, optyk, N. N., dr. Zion, Wiktor Goldbaum, Józef Hauth, Jakób Kohn, dr. M. Bodek, dr. Menkes, Aleksander Fleker, Salomon Kapralik, Izydor Schorr, Maksymilian Brandt, Emanuel Schein, dr. Aleksander Fryling z Tarnopola, dr. Sternberg, Ludwik Rapaport, Emanuel Krasa, Maurycy Letnik, Zygmunt Drobner, Józef Wisznowitz, Rudolf Wisznowitz, Józef Braun, Bruner, Maurycy Huppert i Karol Tauber w Czerniowcach, po 1 zł.; Wilhelm Imerdauer, Jakób Hand i A. Hornstein po 50 centów, razem 189 zł. 66 ct Przedtem wykazana kwota 646 zł. 60 ct. Ogółem 836 zł. 26 ct.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 9, grać będzie jutro, we środę, w ogrodzie hotelu George'a. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

— **W uniwersytecie Jagiellońskim** pp. Bronisław Kazimierz Gunkiewicz, obrońca w sprawach karnych, rodem z Tarnowa, Aleksander Kazimierz Małaczyński, rodem z Brodów w Galicyi i Tadeusz Bresiewicz, rodem z Krakowa otrzymali stopień doktorów praw.

— **Konrad Wallenrod** Żeleńskiego, po raz pierwszy dziś ma być przedstawiony na scenie krakowskiej przez artystów lwowskich.

— **Do Krynicy** przybyło w ostatnim tygodniu 288 osób, stanowiących 166 rodzin; a od dnia otwarcia sezonu 1557 osób, stanowiących 927 rodzin O życiu towarzyskiem w tem zdrojowisku, czasopismo *Krynica* opowiada: Kilka dni temu wybrało się grono osób z Krynicy do Zakopanego: jestto piękna wycieczka, do której zachęcamy. Nie wiemy jednak, czy drogi są wszędzie dobre, gdyż deszcze podobno przyczyniły się do nadwerężenia dróg w tamtej okolicy. W pierwszych dniach przeszłego tygodnia odbył się mały reunion czy piknik w hotelu Krakowskim, w kółku ściśle zamkniętem Bawiono się podobno dobrze w kilka par. Był to jakby wstęp do większego balu, z którego dochód przeznaczono na pogorzelców Grodna. Bal ten odbył się dnia 15 bm. w pięknie przystrojonej sali w hotelu „pod trzema różami". Towarzystwo zebrało się dosyć licznie, bo do 100 osób liczące. O rezultacie finansowym nic jednak pewnego donieść nie możemy, słyszeliśmy tylko, iż zebrano około 300 zł. Byłby to piękny wynik starań i zabiegów komitetu balowego. Bawiono się dobrze, spodziewaliśmy się jednak, iż więcej osób weźmie udział w zabawie, zapowiadającej się bardzo świetnie. Podnieść musimy fakt, iż właściciel sali balowej oddał takową zupełnie bezinteresownie komitetowi do dyspozycyi. Obszerniejszą relacyę wraz z dokładnym wynikiem finansowym, podamy później, a dziś zanotujemy jeszcze, iż do kadryla stanęło 24 par, tworzących piękne szeregi urozmaicone gustownemi choć niebogatemi toaletami. Napływ gości do naszego zdrojowiska coraz większy, a mieszkań wolnych coraz mniej Niestety, wszystko to nie dzieje się prawidłowo. Obecnie bowiem zbliża się chwila ogromnego napływu osób, który potrwa zaledwie kilka tygodni, gdy cały piękny czerwiec i połowa lipca zeszła tak, iż były prawie pustki w Krynicy. A właśnie w tych miesiącach t. j. w czerwcu i lipcu, można było mieć i większe wygody i czas był prześliczny, a gości było mało. — O teatrze niewiele możemy powiedzieć. W ostatnich dniach dano kilka lepszych sztuk, na które chętniej spieszy publiczność. — Słyszeliśmy coś o odbyć się mającej loteryi fantowej na dochód budowy kościoła. Nie wiemy jednak czy przyjdzie ona rzeczywiście do skutku. A wartoby wejść w ślady ks. Jadwigi Sapieżyny, i zająć się tą loteryą. Zachęcamy najgoręcej do tego aktu humanitarnego.

— **Samobójstwo.** Wczoraj w południe spostrzeżono obok strzelnicy wojskowej, koło lasku w Kortumówce, na drzewie obwieszonego mężczyznę, już nie żywego i zupełnie skostniałego. Tenże liczy lat około 54, ma włosy ciemne, przyprószone siwizną, podrośnięty zarost brody, był bosy i ubrany w zonesową koszulę, spodnie z grubego żółtawego płótna w czarne paski i niebieski płócienny fartuch. Koło drzewa znaleziono też biały filcowy chłopski kapelusz. Przywołany lekarz miejski dr. Łopacki skonstatował, iż śmierć nieszczęśliwego nastąpiła na 12 godzin przed dostrzeżeniem go. Oddano zwłoki do kostnicy głównego szpitala i zarządzono zbadanie pochodzenia samobójcy.

= **Nagłą śmiercią** zmarł w koszarach miejskiej straży akcyzowej, na rogatce Janowskiej, nadstrażnik Tadeusz Psarski, liczący lat 52, bezżenny, skutkiem apopleksyi.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrną łyżeczkę z monogramem D. A. i srebrny zegarek, cylinder, pojedyńczo kryty, mały, wartości 9 zł; dwa paltoty zimowe migdałowego koloru, wartości 30 zł.; dwie zarzutki damskie z czarnego sukna, jeden z pelerynką i z czerwoną podszewką, drugi z ciemną podszewką czarnym barankiem obłożoną; futerko mezkie czarnem suknem pokryte; ciemne spodnie w białe prążki; zegarek srebrny kryty, remontoir, z takimże łańcuszkiem, wartości 24 zł., w cyrku podczas wieczornego przedstawienia; damski brązowy płaszcz z aksamitnym brązowym kołnierzem i czarne kamaszki z lakierkami, wartości 22 zł.; szal turecki, wartości 40 zł. — Zgubiono kartkę zakładu zastawniczego i kredytowego l. 15.665, na dwie koszule i chustkę, za 1 zł. 50 ct. zastawione. — Znaleziono dwie sztaby żelazne, prawdopodobnie zapory od drzwi magazynu, gdyż przy jednej znajduje się zamknięta kłódka, na wałach Hetmańskich; świadectwo wojskowo-lekarskie Józefa Szumowskiego, rezerwisty 95 pułku piechoty. — Zakwestyonowano opończę komuś skradzioną; krzesło wyplatane; 8 dukatów austr.: a to 7 z roku 1884, a jeden z r. 1848, małą srebrną monetę papieską, trzy złote nowe szpilki z kamykami, cztery złote pierścionki, rameczkę z medalionu i kilkanaście odłamków złota, które to przedmioty miał znaleźć aresztowany zarobnik Ignacy Szenderowicz, wraz z małem pudełeczkiem na ulicy Pańskiej koło Kręconych Słupów. — Agnieszka Seniuk poszukuje swego męża Piotra Seniuka, ponieważ skradł jej 12 sznurków korali francuskich, książeczkę kasy oszczędności na 60 zł. i ubiory kobiece, wraz z zielonym kuferkiem, poczem się wydalił ze Lwowa.

— **Potomkowie Poniatowskich.** We Florencyi zmarła przed tygodniem, wskutek wypadnięcia z powozu, przewróconego przez rozbiegane konie, margrabina Izabela Piccotelis, urodzona księżniczka Poniatowska, wnuczka stryjeczna króla Stanisława i księcia Józefa. Z rodziny Poniatowskich pozostają obecnie przy życiu tylko ks. Karol i margrabina Zuppi. Dwaj bracia jego ks. Józef i Michał zmarli; pierwszy z nich był senatorem francuskim i kompozytorem nie bez pewnego rozgłosu. Pozostawił on jedynego syna, ks. Stanisława, b. koniuszego Napoleona III-go, członka wszystkich wielkich klubów paryskich, cieszącego się wszędzie wielką sympatyą. Zmarła margrabina miała czworo dzieci: Z pierwszego małżeństwa z hr. Benavoglio d'Aragon, syna, który był konsulem francuskim w Smyrnie; z drugiego małżeństwa z margrabią Ricci, dwie córki, hr. Colonna-Walewską i margrabinę Tolomei; wreszcie z trzeciego, syna, margrabiego Filipa Piccoletis. Margrabina, wypadając z unoszonego przez rozbiegane konie powozu, nie poniosła żadnych obrażeń, lecz podług orzeczenia lekarzy zmarła wskutek paraliżu serca, wywołanego przestrachem Smierć margrabiny pozostawia wielką pustkę w towarzystwie włoskiem i cudzoziemskiem we Florencyi, gdzie salon jej, przez lat 60 przeszło należał do najdystyngowańszych i najbardziej poszukiwanych. Pomimo podeszłego wieku (zmarła liczyła bowiem już lat 80) margrabina co wieczór robiła honory domu z niewypowiedzianym wdziękiem i dowcipem.

— **Wynalazek dr. Ochorowicza,** nazwany „termomikrofonem", odznaczony został złotym medalem na wystawie warszawskiej.

— **Od pułkownika Przewalskiego,** podróżującego po niezmierzonych pustyniach Azyi Środkowej, otrzymano w Petersburgu wiadomość, iż z Karyi udaje się w góry Tybetu, a pod koniec sierpnia zamierza wrócić w granice posiadłości rossyjskich.

— **Mierzwiński,** jak donosi *Kur. Codz.*, nabył w Warszawie dom w Aleach Jerozolimskich, za 205.000 rubli.

— **W Praterze** wiedeńskim, w niedzielę wieczór, przeraził przechadzających się pożar krzaków i drzew, który wybuchł nagle z niewiadomej przyczyny. Po całogodzinnych wysileniach powiodło się straży pożarnej stłumić groźny ten ogień, który zniszczył kulturę na przestrzeni około 50 metrów kwadratowych.

— **O katastrofie w kopalni** pod Halle, dochodzą następujące szczegóły: Podczas gwałtownej burzy zawaliła się nagle stolnia „Elżbieta", położona przy kolei Burgstadzkiej. W stolni tej, mającej 600 metrów głębokości, zasypała ziemia trzech młodych górników. W różnych znów punktach pobliskiej stolni „Dorota" wybuchł pożar, a eksplozye gazów ziemnych w skutek tego szerzą się coraz dalej.

— **Koniec świata.** Pomiędzy starowiercami w Rossyi, a zwłaszcza w Petersburgu rozpowszechniło się, nie wiedzieć zkąd, przekonanie, że świat się skończy w tym roku. Przesąd tak się rozszerzył i zakorzenił, że, jak donoszą *Nowosti*, wielu zamożniejszych starowierców posprzedawało mienie, pieniądze rozdało ubogim, a teraz sami oni chodzą po żebraninie za pokutę, w oczekiwaniu końca świata.

Kobiety na stanowiskach urzędowych.

Zdania i opinie, czy kobieta nadaje się w ogóle do zawodu biurowego, i czy należy dążyć ku temu, aby urzędowej jej działalności nadać szersze podstawy, są ciągle podzielone. Kwestya uzdolnienia kobiet do pracy urzędniczej, jest właściwie tylko częścią owego wielkiego i znajdującego się obecnie na porządku dziennym zagadnienia, czy płeć słaba jest w ogóle uprawnioną i skutkiem swoich fizycznych właściwości uzdolnioną do zajmowania wybitniejszego miejsca na arenie życia praktycznego i działania obok mężczyzny.

Z wielu stron poważnych podnoszą się słuszne głosy, iż kobieta zmuszona zapewnić sobie byt samodzielny, ma prawo do każdej pracy, odpowiadającej jej zdolnościom i siłom fizycznym. Właściwa naturze kobiecej dokładność i akuratność, nadzwyczajna staranność, z jaką zwykła wykonywać przyjęte przez siebie obowiązki, jej powolność, cierpliwość i zręczność, wreszcie dar szybkiego pojmowania i oryentowania się — wszystkie te przymioty zdają się służyć na poparcie zdania, iż kobieta powołaną jest do przyjmowania i wykonywania zajęć najrozmaitszego rodzaju, nawet takich, które na mocy zwyczajów i tradycyj, były dotychczas wyłączną domeną mężczyzn.

Nie trudno też przytoczyć szereg praktycznych zawodów, w których kobiety sprawują swoje obowiązki z równą biegłością jak mężczyźni. W buchalteryi i kasowości, w służbie pocztowej i telegraficznej, w zawodzie nauczycielskim, w różnych gałęziach służby kolejowej, dalej jako pomocnice w handlach, przy licznych zawodach przemysłowych i artystycznych, w których zręczność zastępuje siły fizyczne, wszędzie znajdujemy kobiety, wywiązujące się z najlepszym skutkiem ze swoich obowiązków.

Co się tyczy specyalnie uzdolnienia kobiety do zawodu urzędowego, to kwestyę tę należy uważać w praktyce właściwie już za rozwiązaną, gdyż we wszystkich prawie państwach europejskich, niemniej w Ameryce, siły kobiece znajdują odpowiednie dla siebie pole działania w publicznych urzędach i biurach prywatnych.

Wszędzie jednakże, gdzie kobietę dopuszczono do pracy urzędowej, siły jej po większej części zostają tylko zużytkowane przy pracy, w której chodzi wprawdzie o punktualne i dokładne, lecz zarazem wyłącznie metodyczne i mechaniczne jej wykonanie. Nie ma wcale mowy o poruczaniu jej wybitnych stanowisk, takich właśnie, które wymagają inicyatywy, talentu organizacyjnego lub administracyjnego, wreszcie większej w działaniu samodzielności. Kobiety zresztą nie mają pretensyi do tego i zadowalają się skromną rolą pomocnic, z której atoli pragną się wywiązywać sumiennie i skrupulatnie.

Przechodząc do pojedyńczych krajów, widzimy, że w Austryi już od roku 1873 poczęto na większe rozmiary zużytkowywać siły kobiece w różnych gałęziach administracyi pocztowej w Wiedniu, jak przy sprzedaży marek, zapisywaniu listów itd. Odtąd też i na prowincyi poczęły kobiety coraz liczniej poświęcać się temu zawodowi, a obecnie już dość znaczna liczba urzędów pocztowych, zwłaszcza po wsiach i małych miasteczkach znajduje się w ich samodzielnem zawiadowaniu. Oprócz poczt zatrudniają także urzędy telegraficzne i kolejowe pokaźną liczbę kobiet. Dla osiągnięcia posady wymagane jest odpowiednie

wykształcenie, po części egzamin i skończony siedmnasty rok życia. Płaca takich funkcyonaryuszek wynosi przeciętnie 1 zł dziennie. Kobiety zatrudnione przy pocztach tracą z zamążpójściem posadę, przy urzędach telegraficznych nie istnieje jednakże podobne ograniczenie.

Również w Szwajcaryi kobiety mają prawo ubiegać się o posady przy urzędach pocztowych i telegraficznych, mogą wychodzić za mąż, jednakże w razie przeszkodzenia w służbie, zmuszone są pokrywać koszta połączone z zastępstwem. Po między kandydatkami o wakujące posady spotykamy kobiety ze wszystkich stanów. Niemniej we Włoszech zwykły ubiegać się o posady kobiety z wyższych nawet sfer. Rząd rossyjski zatrudnia również kobiety w biurach telegraficznych, domagając się przedewszystkiem znajomości obcych języków. Główny zastęp tego rodzaju funkcyonaryuszek rekrutuje się przeważnie z rodzin urzędników. W Belgii i Holandyi siły kobiece zużytkowane bywają tak w urzędach pocztowych jak telegraficznych.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** Wystawa krajowa w Krakowie.** *Reforma* pisze: Przed laty podniesiona, a w r. 1884 wznowiona myśl urządzenia w Krakowie krajowej wystawy przemysłowo-rolniczej, wchodzi obecnie w stadyum, rokujące jej urzeczywistnienie. W roku zeszłym myślano urządzić ją na rok bieżący — wszakże klęska powodzi, jaka przed rokiem na kraj spadła, czyniła wykonanie tej myśli niemożliwem, odroczono przeto wystawę do r. 1886. W piątek odbyło się w Izbie handlowej posiedzenie komitetu pod przewodnictwem p. Mendelsburga, który zastępował chorego prezesa pana Baranowskiego. Wszyscy obecni zgodzili się, iż należy wystawę w r. 1886 urządzić i energicznie sprawą się zająć. Co do udziału Tow. rolniczego, to z ramienia Towarzystwa okręgowego krakowskiego, które udział przyrzekło, zasiadają w komitecie delegaci jego pp. dyrektor Brzeziński i hr. Mieroszowski Sobiesław. Komitet wystawowy uchwalił jeszcze nawiązać rokowania z komitetem Centralnym, ażeby i rolnicza część wystawy tak jak przemysłowa, mogła być krajową a nie okręgową. Obszerniejsza rozprawa toczyła się nad kwestyą miejsca. Jedni proponowali ogród Strzelecki, z jego nową dotychczas nie urządzoną częścią, inni ogród przy ulicy Karmelickiej. Wybrano wreszcie komisyę do zbadania miejsca, z poleceniem, aby w przeciągu tygodnia zdała sprawę. W skład komisyi weszli pp.: Bruśnicki, Halski, John Alfred, Rząca i Zarzycki. Wybrano też drugą komisyę dla ułożenia programu wystawy, do której weszli pp.: dr. Baraniecki, Brzeziński, hr. Mieroszowski Sob., Romanowicz, dr. Weigel i Zarzycki. Komisye rozpoczęły już swoje czynności, a następne posiedzenie komitetu odbędzie się w piątek.

*** Wystawa rolnicza w Wilnie.** Z Wilna piszą do *Gaz. War.*: „Myśl wystawy w Wilnie koni, inwentarza i wszelkich przedmiotów związek z tem mających, podjęta przez Towarzystwo wyścigowe wileńskie, zdaje się, iż zapewne w czyn będzie zamieniona, albowiem uświecona sankcyą rządową, niemniej gorliwie jest popierana przez osoby wpływowe w pewnych kółkach, a znane ogółowi. P. Rubcow, prezydent miasta Wilna, energicznie się krząta około tego, rozpisuje listy zachęcające ziemian, kołacze o obniżenie opłaty na kolejach żelaznych za przewóz okazów, etc. Czy jednak rok ten, tak ciężki i trudny pod każdym względem dla ziemian, pozwoli tymże tłumnie wziąć udział w projektowanej wystawie? Prawdopodobnie stanie się ona dostępną tylko dla ludzi zamożnych, dostatnich, nie liczących się z kosztem ekspozycyi. Od r. 1838, Wilno nie widziało żadnej podobnej wystawy, a zatem przez lat 40 kilka nie odczuwano potrzeby tejże, albo z powodu niezależnej natury, musiano ją odroczyć do pomyślniejszej chwili. Hodowla inwentarza u większości ziemian naszych mocno jest jeszcze zaniedbana i nie ma prawidłowego kierunku. Projektowana wystawa może w tym względzie wykazać obecne błędy i wskazać nowe na przyszłość drogi. Idzie tylko o to, aby nie jedna uprzywilejowana klasa, ale całe społeczeństwo udział w niej wziąć mogło“.

*** Kongres telegraficzny w Berlinie.** W tych dniach przybył do Berlina szef międzynarodowego biura telegraficznego w Bernie szwajcarskiem, p. Curchod, celem naradzenia się z sekretarzem stanu dr. Stephanem w sprawie mającego się zebrać d. 10 sierpnia międzynarodowego kongresu telegraficznego. Austrya wysyła na ten kongres radcę ministeryalnego dr. K. Brunnera i dr. Benescha.

Wiedeń, 21 lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3362 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1692, węgierskich 714, niemieckich 956. Ogólny przypęd był większy o 15 sztuk niżeli zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono o 20 sztuk więcej niż poprzedniego tygodnia. Pomimo liczniejszego spędu targ był ożywiony. Ceny były takie same jak zeszłego tygodnia, tylko średni towar galicyjski płacono o 50 centów wyżej. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 53 do 58 złr., woły z pastwisk po 51 do 54 zł. 50 ct., węgierskie po 54 do 62 zł., woły z pastwisk do 53 złr., niemieckie po 55 do 61 i 63 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wczorajszy telegram prywatny doniósł nam o złożeniu przez księcia Karola Auersperga przewodnictwa liberalnej niemiecko-czeskiej wielkiej posiadłości. *Sonn- und Montags Zeitung* pisze, iż jakkolwiek krok ten został umotywowany podeszłym wiekiem księcia, widocznem jest, że przyczyną tego są rozdwojenia w łonie partyi wierno-konstytucyjnej, niemniej terorystyczne postępowanie pewnych niemiecko-narodowych agitatorów, wobec których jeden z najznakomitszych mężów państwa widział się zniewolonym ustąpić stanowczo z areny politycznej. Według *Wiener Tagblattu*, książę Auersperg spowodowany został do tego kroku tem, że liberalna grupa niemiecko-czeskiej wielkiej własności w Chebie nie wszystkich przyjęła kandydatów, których książę proponował.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia, iż wszystkie miasta w Galicyi wyraziły na odezwę Ministerstwa spraw wewnętrznych gotowość przesyłania centralnej komisyi statystycznej tygodniowych raportów, donoszących o stosunkach sanitarnych w miastach. Raporta te ogłaszać będzie statystyczna komisya centralna razem z raportami innych miast w Austryi.

Najważniejszym wypadkiem chwili bieżącej jest niezawodnie gremialny przyjazd Czechów do stolicy węgierskiej. Wszystkie dzienniki peszteńskie witają w nader sympatycznych artykułach gości czeskich i podnoszą, iż wycieczka ta jest rękojmią lojalnej przyjaźni czeskiego i węgierskiego narodu. Według *Nemzeta*, przyjazd Czechów nabrał przez to głównie politycznego znaczenia, iż pomimo silnej agitacyi, Czesi nie dali się powstrzymać od przybycia do Pesztu dla zapoznania się ze zdobyczami, jakie poczynili Węgrzy w różnych kierunkach życia intelektualnego i przemysłowego.

Egyetertes znajduje odwiedziny Czechów tem sympatyczniejszemi, że przybyli oni mimo nieprzyjaznych agitacyj, że więc poszli za popędem serca, które im mówi, że w historyi i walkach politycznych Czech i Węgier panuje jedno i to samo dążenie. Właśnie te nieprzyjazne podżegania uwidoczniają najlepiej, że masy czesko-słowiańskiego narodu, nie są opanowane owem chaotycznem uczuciem pansłowiańskiem, które zmierza do zniszczenia narodów, powstałych na historycznej pod stawie.

Witając gości czeskich, pisze *N. Pester Journal*: Czescy goście przekonają się że węgierski naród każdego, kto przybywa tu, jak przyjaciel, jako przyjaciela traktować umie. I my witamy serdecznie naszych szanownych gości z pięknych, bogatych i wysoce ucywilizowanych Czech. Dziennik ten nie chce zstępować na pole polityki, ale pragnie tylko stwierdzić, że naród czeski swojemi obywatelskiemi i politycznemi cnotami, zjednał sobie szacunek każdego wykształconego Węgra. Żądamy tylko od naszych gości zupełnie nieuprzedzonego oc nienia żywotnych warunków naszego państwa. Podstawą bowiem trwale dobrych stosunków między rozmaitemi narodami, jest jedynie sprawiedliwość i wynikający z tąd wzajemny szacunek.

W dziennikach berlińskich znajdujemy dzisiaj kilka szczegółów o znanej z wczorajszego telegramu wycieczce oficerów austryackich i niemieckich załóg w Bregencyi, Lindau, Weingarten i Konstancyi na wyspę Mainau dla złożenia hołdu cesarzowi Wilhelmowi. Monarcha przejechał powozem przed frontem oficerów, a na przemówienie pułkownika pułku, stojącego załogą w Mainau, który podniósł „braterstwo broni“ odpowiedział cesarz: „I ja także wznoszę mój toast na to braterstwo“. W. książę badeński, który znajdował się w orszaku cesarza, wzniosł okrzyk na cześć „sprzymierzonych Monarchów Niemiec i Austryi“.

Rząd niemiecki postanowił przydzielić do wszystkich ambasad i większych poselstw technicznych *attachés* wojskowych. Dotychczas posiadały takich funkcyonaryuszów tylko ambasady w Paryżu, Londynie i Waszyngtonie. W najbliższym już budżecie cesarstwa zostaną uwzględnione kredyty na potrzeby urządzenia tych posad.

Jak pożądanem jest zakończenie walki kościelnej w Prusach, przedewszystkiem ze względu na W. księstwo Poznańskie, dowodzi fakt, iż w prowincyi tej osieroconych jest w tej chwili 194 parafij, obejmujących 337.000 dusz.

Z Watykanu donoszą do *Germanii*, iż tajny konsystorz, na którym zostanie kreowanych i ogłoszonych sześciu nowych kardynałów, odbędzie się stanowczo w poniedziałek d. 27 bm., zaś publiczny konsystorz, na którym nowi kardynałowie otrzymają czerwone kapelusze, we czwartek, d. 30 b. m.

Temps podaje o wypadkach w Hue zajmujące szczegóły, usprawiedliwiające generała Courcy, który po rokoszu Anamitów zamianował ministrem wojny oficera francuskiego nie z armii lądowej, ale z marynarki. Courcy mianował oficera marynarki de Champeaux ministrem anamickim dla tego, ponieważ mianowany nie tylko zna dokładnie cały kraj zajęty przez Francuzów, ale także włada językiem anamickim. Dalej donosi *Temps*, że rozwiązaną armię zastąpi władza policyjna, gdyż Anam, otoczony prowincyami protektoratu francuskiego z jednej strony, a z drugiej morzem i górami, nie może być narażony na napad nieprzyjacielski z zewnątrz. Dziennik francuski wyjaśnia obecną sytuacyę w Anamie, temi słowy: „Gdy stronnictwo wojownicze w Anamie ujrzało się opuszczone przez wojska chińskie, przegrało sprawę. Liczyło na powstanie ludowe i poparcie książąt rodziny królewskiej, ci jednak po pierwszej porażce wyparli się solidarności ze stronnictwem wojny i pod lali się chętnie wraz z wielu urzędnikami. Anam podzielony więc jest na dwa obozy: po jednej stronie stoi Thuyet z małemi siłami zbrojnemi, ale w posiadaniu nieletniego króla, po drugiej regent królewski z rodziną króla pod naszą opieką. Jeżeli Thuyet się nie podda, to rada tajna zdetronizuje młodego króla i pomyśli o następcy, gdyż u boku generała Courcy znajduje się siedmiu książąt, którzy się zgłosili jako kandydaci do tronu“.

W jednej z depesz petersburskich do dzienników zagranicznych, czytamy: Panuje tu niezwykłe oburzenie przeciw prasie angielskiej, rozpowszechniającej depesze sensacyjne, które narażają Rossyę na straty finansowe. Dzienniki tutejsze podnoszą, że Anglia nie powinnaby się dziwić, gdyby Rossya w istocie wysłała teraz posiłki zbrojne ku granicy Afganistanu, gdy prasa jej donosiła o tem, jako o czemś pewnem. Pomimo tego, usposobienie tutaj jest pokojowe.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Londynu, że emir Afganistanu wystosował prośbę do wicekróla Indyj, lorda Dufferina, ażeby mu przysłał do Kandaharu załogę wojsk angielskich, ale gabinet londyński nie powziął w tej mierze żadnej decyzyi. W kołach tutejszych przeważa w ogóle zapatrywanie, że byłoby prawie niepodobieństwem zapobiedz zajęciu Heratu przez Rossyę, i że jedyną roztropną polityką byłoby pozwolić Rossyi na zajęcie tego punktu, a natomiast przedsięwziąć najskuteczniejsze środki dla obrony granic indyjskich. Zachodzi tylko w tem trudność, jakby się uwolnić od zobowiązania względem emira, którego, według traktatu, miała Anglia bronić przed każdym zewnętrznym nieprzyjacielem. Bądź co bądź jednak, panuje tu przekonanie, że byłoby niedorzecznością wypowiadać Rossyi wojnę o jedno miasto, któregoby trudno było obronić i które się znajduje o pięćset mil angielskich od granic indyjskich.

Elberfelder Ztg. donosi, że w przyszłym miesiącu pomiędzy 5 a 10 sierpnia odbędzie się w Brukseli kongres reprezentantów średnich i mniejszych państw, który ma się zastanowić, jaka rola w ważnych postanowieniach europejskich powinna przypaść w udziale niepierwszorzędnym mocarstwom.

San Francisco Bulletin donosi, że mimo zakazu władz Stanów Zjednoczonych co do przybywania do Ameryki wychodźców Chińczyków, przybyło ich jednak w roku ubiegłym przeszło 8.000 na podstawie certyfikatów fałszywych. Przeważna ich liczba przybyła do Ameryki z Hongkongu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, iż Najj. Pan odwiedzi cesarza Wilhelma w Gastein d. 7 sierpnia. Monarcha niemiecki ma zamiar, jeśli tylko nie zajdą jakie nadzwyczajne przeszkody, złożyć w Ischl wizytę Najj. Państwu.

Grac, 21 lipca. Namiestnictwo rozwiązało tutejsze „stowarzyszenie niemieckie“ a to z powodu przekroczenia wskazanego statutami zakresu działania.

Grac, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) *Grazer Volksblatt* podnosi ponownie potrzebę utworzenia katolickiej partyi centrum, a reklamując prawo kościoła i rodziców w interesie odpowiedniego wychowywania dzieci, domaga się w tej mierze niezbędnych prawnych rękojmi.

Grac, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Tutejsze „Stowarzyszenie niemieckie“ zostało z tego powodu rozwiązane, iż powzięło uchwałę dochodzenia, co było przyczyną zakazu odśpiewania na zebraniu w Sauerbrunn pieśni niemieckich i jak się ma rzecz z zarządem tych zdrojowisk.

Celowiec, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Tutejszą wystawę krajową otworzył dnia 25 b. m. Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik.

Gastein, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj przybędzie tutaj cesarz Wilhelm. Monarcha jedzie z Mainau przez Lindau, Monachium, Rosenheim, Kufstein, Wörgel i Lend. W orszaku cesarza znajduje się 38 osób.

Berlin, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Obecny ambasador niemiecki w Paryżu, książę Hohenlohe, ma być stanowczo zamianowany namiestnikiem Alzacyi i Lotaryngii.

Mainau, 21 lipca. Cesarz Wilhelm wyjechał wczoraj po południu do Gastein, dokąd przybędzie dzisiaj wieczorem. W orszaku monarchy znajdują się te same osoby, które roku zeszłego towarzyszyły mu do Gastein.

Petersburg, 21 lipca. Widoki zbiorów są prawie wszędzie niezadowalające. W południowych okolicach rozpoczęte żniwo zasiewów zimowych wypadło mniej niż średnio. Zasiewy wiosenne nie rokują także nigdzie dobrych plonów.

Paryż, 21. lipca. (*Tel. pryw.*) Na wielkiem zebraniu stronnictwa radykalnego w Bordeaux zapewnił Clemenceau, iż Francya nie nosi się z myślą wojennego odwetu i pragnie tylko odwetu pokojowego, a to z pomocą zreformowanej i skonsolidowanej republiki, której kiedyś oddaną będzie niezawodnie sprawiedliwość. Mowca upominał przed poświęcaniem życia i mienia na cele dalekich wypraw.

Konstantynopol, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych zapewniają, iż lord Salisbury przyrzekł ponownie W. Porcie, że Anglia zdecydowaną jest nie przedsiębrać w Egipcie żadnych zarządzeń bez poprzedniej aprobaty ze strony Turcyi i mocarstw europejskich.

Madryt, 21 lipca. W dniu przedwczorajszym zapadło w całej Hiszpanii na cholerę 2.005 osób, zmarło 851.

Londyn, 21 lipca. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, iż tutejsze koła decydujące są niezadowolone z zachowania się wicekróla egipskiego wobec Anglików. Z pewnej strony zapewniają, iż były khedyw

Ismaił basza, stara się wszelkiemi sposobami oddziaływać na sułtana w interesie własnej restauracyi. Podobno Niemcy i Rossya popierają zabiegi Ismaiła baszy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 lipca 1885, godzina 1 min. 35. Alp. Tow. górn. 37·50, Węg. akcye kredyt. 290·—, Akcye anglo-austr. 97·25, Akcye banku Union 78·50, Akcye kolei Karola Ludwika 243·50, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 134·—, Akcye kolei Alföld 185 50, Akcye kolei Elżbiety 299·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·—, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 120·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 98·77, Akcye banku związkowego 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24—, Węgierskie losy 119·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 20 lipca 1885 r. godzina 5 minut 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 21 lipca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 284·75, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 78·75, Kolej Karola Ludwika 243·50, Południowa 134·25, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·89½, Rubel papierowy 1·24¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 20 lipca Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·75 do 30·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·79 do 7·81 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·62 11·62 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 166·— do — żyto —·— m., spirytus 42·90, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47.—, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 lipca 1885.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia. M. Marynowski z Tyniowic. W. Niezabitowski z Łanki. I. I. Tatomir z Rossyi.

Hotel Francuski

Pp. A. hr. Sumiński ze Sołotwiny. F. Jasiński z Olszanicy. I. Jordan z Kunkowic. V. Mouilard z Brodów. K. Krieg z Wiednia. I. Beer z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. A. hr. Łoś Bortkowa. M. Czajkowski z Zerawa. J. Lityński z Wiednia. P. Wojnarski ze Stanowic.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny. o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz 2 min 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Zaproszenie do przedpłaty.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety": Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
dnia 21 lipca 1885 o 7 rano

Barometr 737.59 mm przy temp 0°C. Psychrometr suchy 22.5°C Psychrometr wilgotny 18.6 C. Prężność pary 13.6 mm. Wilgoć 67% Zachmurzenie 0 Wiatr S. 2 Ozon 5.

Temperatura powietrza 18.0°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 761 69 mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 28 6 0 C
Najniższa temperatura w nocy 18 3 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.
Dla 22 lipca 1885

E. = $6^h 10^m 2^s$ $\Theta_0 = 8^h 1^m 22^s{}_6$

Zachód słońca 21go lipca o 7h. $55^m{}_1$, wschód o 16h. $17^m{}_8$,

W lipcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 2h $10m_7$; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h 58m.9

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760·mm6; średni stan temperatury 19°,7C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

20 lipca 1885	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	734,91	734,27	733,68
Stan termometru suchego w st. Cels.	29,0	23,7	22,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	25,6	21,8	19,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	22,9	18,8	14,7
Wilgotność powietrza względna w %.	74	84	74
Stan nieba.	4	2	1
Kierunek wiatru.	SE.	E.	SE.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego o 2h 0,0 mm			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 30,5 °C			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 17,2 °C			

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 21 lipca 1885.

Przy wietrze przeważnie południowym i średniej temperaturze dnia niezmienionej zachmurzenie nieba i wilgoć powietrza wzrasta, jednak jeszcze pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 lipca 1885

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	243	—	246	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		227	—	230	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.		90	75	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe		99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.		96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne		91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	25	102	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa		17	—	19	—
„ „ Stanisławowa		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	79	5	89
Dukat cesarski		5	84	5	94
Napoleondor		9	84	9	94
Półimperyał		10	12	10	25
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	22½	1	24½
100 marek niemieckich		60	90	61	50
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 lipca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.35	82.50
luty-sierpień	82.35	82.50
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.20	83.35
kwiecień-październik	83.20	83.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.25	129.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	142.—	142.50
„ „ 1864 po 100 złr.	167.25	167.75
„ „ 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	156.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.80	100.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.—	109.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.75	102.50
Węgier	102.25	102.75
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	96.50	96.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.40	283.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	868.—	870.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	459.—	461.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.75	258.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2368	2373
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	227.75	228.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.75	298.25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	134.20	134 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.75	176 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.90	103.40
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	—.—	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.25	82.75
z r. 1884	90.90	91.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.20	40.60
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.75	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.80	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	18.75
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	38.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.85	125.20
Paryż za 100 fr.	49.50	49.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.83.—	5.90.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.89.50	9.90.50
Rossyjski imperyał	10.19.—	10.21.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 20 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	50
„ „ „ w srebrze	83	40
Renta w złocie	109	—
5 prc. austr. rent marcowa	99	85
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ „ kredytowego	284	60
Londyn	124	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	89½
Dukat cesarski men.	5	88
100 marek niemieckich	61	30

Kuratele.

L. 16961. (4654 2—3)
Jura i Hafia małż. Buczaccy z Werbiąża niżnego marnotrawcami, uznani i pod kuratelę Dmytra Juszczaka z Werbiąża niżnego poddani zostali.
C. k. m. del sąd powiatowy
Kołomyja, 23 listopada 1884.

L. 6179. (4693 1—3)
Konstanty Radziński Szymczuk ze Słobudki, Tłumacz, uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Kazimierz Kłonowski ze Słobudki, Tłumacz.
C. k. sąd powiatowy
Tłumacz, dnia 10 lipca 1885.

L. 5542. (4722 1—3)
Jana Kłaputa, gospodarza z pod l. 40 w Lgocie, uznano sądownie marnotrawcą i ustanowiono mu kuratora w osobie Jana Kwarciaka z Lgoty.
C. k. sąd miej. del.
Wadowice, 28 czerwca 1885.

Wyroki prasowe.

L. 11535. (4669)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 191 czasopisma „Kuryera Lwowskiego z dnia 13lipca 1885 pod napisem "Uroczystość Kościuszki 1861 w Warszawie" zawiera znamiona zbrodni z §. 66 u. k. zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 15 lipca 1885.

L. 11174. (4668)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 12 czasopisma „Izraelita" z dnia 5 lipca 1885 pod napisem „Lwów, dnia 2 lipca zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 7 lipca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

Z. 31498. (4696 1—3)
Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg, wird über die Klage der Marcus Weinsteinschen Stiftung für lemberger obdachlose arme Israeliten de praes. 26. Juni 1885 Zl. 31498, wider Zirl Leiblinger, die Nachlaßmasse der Süssel Mohrenberg resp. deren Erben Dr. Siegmund Leiblinger in Tarnopol, die Nachlaßmasse der Breindel Kolischer resp. deren erbserklärte Erben: Laura Holzer nr. 198²/₄ Ferdinad Kolischer daselbst, Hermann Kolischer daselbst, Dr. Isidor Kolischer k. k. Regimentsarzt in Lemberg, Amalia Horsitzer, Wien, II. große Schiffsgasse 21, die Nachlaßmasse des Lazar Rubinstein resp. deren Rechtsnehmerin Breindel Kolischer d. i. deren oben genannten erbserklärten Erben, ferner Mayer Juda Kohn, Moritz Ornstein, beide dem Leben und Wohnorte nach unbekannt durch Kurator und Edikte, sowie Leib Balaban pto Zahlung von 1200 fl. CM., für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Mayer Juda Kohn und Moritz Ornstein ein Kurator in der Person des Adv. dr. Waldmann mit Substitution des Adv. Raabe bestellt, und werden dieselben hievon mit dem verständigt, dass gleichzeitig die Klage zur Erstattung der Einrede binnen 90. Tagen dekretirt wurde, und es denselben obliegt, sich rechtzeitig bei ihrem Kurator zu melden und demselben die zu ihrer Vertheidigung dienlichen Mittel mitzutheilen, widrigens sie sich selbst die nachtheiligen Folgen zuzuschreiben haben werden.
Lemberg, 4. Juli 1885.

L. 1210. (4522 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że dnia 14 lipca 1884 zmarła w Siedzinie Maryanna Kulak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ pobyt Jana Kulki, brata spadkodawczyni sądowi jest niewiadomy, tenże wzywa go, by w ciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do sądu i złożył oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek ten będzie pertraktowany ze s[p]adkobiercami zgłaszającymi się, tudzież z kuratorem Janem Pociągem dla zachowania praw Jana Kulki tymczasowo ustanowionym.
C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 21 marca 1885,

L. 4829. (4443 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza iż dnia 11 listopada 1882 umarł w Łahodowie na Szopkach Nussim Grobel bez ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem sześciorga pełnoletnich dzieci; i wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Leona Grobel najstarszego syna spadkodawcy by przed upływem roku od dnia dzisiejszego licząc w tym c. k. sądzie obwodowym zgłosił się i wniósł oświadczenie do spadku inaczej bowiem postępywanie spadkowe po Nussimie Groblu zostanie przewiedzione tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla Leona Grobel kuratorem adwokatem dr, Billetem w Złoczowie.
Złoczów, 27 czerwca 1885.

L. 6543. (4235 3—3)
C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Jan Starzyk wniósł pod dniem 5 sierpnia 1884 podanie o wydzielenie z realności pod l. k. 17 a) w Tarnowie na Grabówce parcel l. 453, 454 i 455 i intabulacyę prawa własności na rzecz jego, w załatwieniu którego zapadła uchwała z dnia 23 października 1884 l. 11 609.
Ponieważ pobyt interesowanych Józefa Hartmana, Małki Hönig, Tomasza Kuty, Wojciecha Duranda, Mendla Grünfelda, Karola Hartmana, Pinkasa Schillai, Franciszka Hartmana, Antoniego Hartmana Maryanny Schweil i Ludwiki Zając jest niewiadomy, ustanowił dla nich tutejszy sąd adwokata dra Malawskiego z substytucyą adw. dr. Brzeskiego kuratorem i temuż kuratorowi przeznaczone dla nich uchwały doręcza.
W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 3705. (4079 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Mikołaja Pawlik i Annę Pawlik, że z powodu wniesionego przez Majera Rap paport pod dniem 20 grudnia 1879 l. 10119 przeciw Anastazyi Mokrzyckiej i innym pozwu o przyznanie kapitału indemnizacyjnego z części dóbr Mukanie w kwocie 1200 zł. a. w. z pn., dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Wesowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Mijakowskiego obydwóch w Złoczowie. Upomina tedy tenże c. k. sąd obwodowy niniejszym edyktem Mikołaja Pawlik i Annę Pawlik, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali lub innego obrońcę wybrali i o wyborze tym c. k. sądowi donieśli, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użyli, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym będą musieli przypisać.
Złoczów, dnia 30 maja 1885.

L. 17983. (4455 3—3)
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie czyni niniejszem wiadomem, że po ś. p. Emilu Decykiewiczu, zmarłym dnia 5 maja 1881 w Kolbuszowej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wprowadzono postępowanie spadkowe na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia, do którego są powołani wedle aktu zejścia matka spadkodawcy Agnieszka z Poradowskich Decykiewiczowa i rodzeństwo jego: ks. Michał Decykiewicz, Domicela Decykiewiczówna zam. Załuska, Marya Decykiewiczówna zam. Szapert, Aniela Decykiewiczówna zamęż. Kobrysz i Kornel Decykiewicz.
Gdy miejsce pobytu ks. Michała Decykiewicza tutej. sądowi nie jest znanem wzywa się tegoż, ażeby w ciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej do tutejszego sądu tempewniej się zgłosił i swe oświadczenie do spadku wniósł, ileże w razie przeciwnym pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem ks. Teofilem Decykiewiczem przeprowadzoną będzie.
Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 420. (4558 3—3)
C. k. sąd powiatowy m. d. sek. I we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Apolonii Jarosiewiczówny, ś. p. Katarzyny z Jarosiewiczów Lewickiej, ś. p. Romualda Jakóbowskiego, śp. Jana Jakóbowskiego i śp. Maryi Jakóbowskiej, którym spadek po ś. p. Maryi Mikula dekretem dziedzictwa c. k. sądu pow. w Żółkwi z dnia 28 października 1867 l. 4185 w części przyznanym został, że w celu przeprowadzenia aktu udziału spadku po ś. p. Maryi Mikula pozostałego ustanawia się dla nich kuratorem tut. adw. dr. Lityńskiego i wzywa tych spadkobierców, aby na terminie do przeprowadzenia aktu działu spadku na dzień 16 października 1885 o godz. 9 przed południem w sali nr. III wyznaczonym, albo sami się stawili, albo też przed terminem swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili.
Lwów, dnia 18 lutego 1885.

L. 7329. (4648 3—3)
C. k. sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie czyni wiadomem, że celem doręczenia tus. uchwał tabularnych z dnia 1 lipca 1882 l. 7255, i z dnia 23 września 1883 l. 11742 dla p. Karola Jagniątkawskiego przeznaczonych z powodu, iż takowe dla niewiadomego z miejsca pobytu adresata niedoręczone zostały, kuratorem tegoż z miejsca pobytu niewiadomego Karola Jagniątkowskiego dr. Lehmana adwokata we Lwowie na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu zamianowano wzywając p. Karola Jagniątkowskiego, by albo innego pełnomocnika ustanowił lub też ustanowionemu kuratorowi bliższych udzielił potrzebnych informacyj w przeciwnym bowiem razie działanie tegoż ustanowionego kuratora za ważne uważane będzie.
Lwów, 3 czerwca 1885.

L. 24345. (4454 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Chaję Reislę dw. im. Menkesową, Wolfa Menkesa, Gittlę Gefäll, Salamona Gefäll, Rachelę Mindlę dw. im. Gefäll i Freidę Byk, z miejsca pobytu niewiadomych, a w razie śmierci niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że kuratorem dla nich adw. dr. Reissa ze zastępstwem adwokata dr. Reicha ustanowiono, z powodu wytoczonego przeciw nim pozwu o przyznanie własności ⁸/₅₄ części realności pod l. 520³/₄ położonej, dwa oddzielne ciała tabularne stanowiącej z poleceniem, aby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, w ogóle do swej obrony służące kroki poczynili i o tem tenże sąd zawiadomili
Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 5115. (4377 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, iż na dniu 21 kwietnia 1878 zmarł w Mielcu Franciszek Binduchowski z pozostawieniem dwóch kodycylarnych rozporządzeń z dnia 11 kwietnia i z dnia 17 kwietnia 1878, a do spadku po nim konkuruje między innymi tegoż brat Konstanty Binduchowski z życia i miejsca pobytu niewiadomy, tudzież tegoż brat Stanisław Binduchowski a względnie tegoż z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomi spadkobiercy.
Wzywa się zatem rzeczonych spadkobierców, aby w przeciągu 1go roku od dnia 3go ogłoszenia niniejszego edyku w tutejszym sądzie deklaracyę do spadku ś. p. Franciszka Binduchowskiego wnieśli, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie Teodora Binduchowskiego z Baranowa ustanowionym pertraktowany będzie.
Mielec, dnia 3 lipca 1885.

L. 6792. (4463 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Rozalię Tennenbaum, iż Joel Goldfarb wytoczył przeciwko niej pozew o zniesienie wspólnej własności realności lk. 133 w Przemyślu i dozwolenie sprzedaży tejże w drodze publicznej licytacyi na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 6792 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do dni 90 polecono.
Oraz ustanowił sąd dla tej spółwłaścicielki kuratora w osobie adwokata dra Łużeckiego z zastępstwem adwokata dra Skórskiego i poleca pozwanej ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.
Przemyśl, 3go czerwca 1885.

L. 5583. (4468 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzesku wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Karolinę i Stanisława Knopów, aby w przeciągu jednego roku oświadczyli się do spadku po swoim ojcu Wojciechu Knopie 9 kwietnia 1880 w Ruda Rysiu z pozostawieniem kodycylu zmarłym, inaczej spadek byłby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili, z kuratorem Walentym Głąbiem dla nich ustanowionym.
Brzesko, 30 sierpnia 1883.

L. 16686. (4479 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego (H. Hirscha), że Leon Liebgold wniósł przeciwko niemu pozew wekslowy de praes. 18 czerwca 1885 l. 16686 o zapłacenie restującej sumy wekslowej 104 złr. zpn. wzywając go zarazem, aby tenże albo ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Affemu udzielił dowodów do obrony potrzebnych albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
Kraków, 19 czerwca 1885.

L. 6150. (4400 3—3)
C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Cypryana Dulębę, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Winkler nakaz zapłaty na 25 zł. a. w., który ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. E. Fischlerowi z substytucyą dra Wurzla doręczony został. Wzywa się tedy Cypryana Dulębę, aby potrzebnych informacyj ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia zarzutów udzielił lub innego kuratora sobie wybrał, ileże skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Stanisławów, dnia 6 maja 1885.

Licytacye.

L. 178. (4577 1—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie, w dniach 26 sierpnia, 28 września i 28 października 1885, zawsze o 10 rano publiczna sprzedaż realności pod nk. 43 lwh. 72 objętej, w Gorzycach położonej, Fedka Hoiło własnej.
Cenę wywołania stanowić będzie kwota 600 zł., wadyum 60 zł. gotówką lub papierami publicznymi. Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ekspedycie sądu. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Gottlieba w Jarosławiu.
Przeworsk, dnia 19 stycznia 1885.

L. 4099. (4725 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż pół realności w Posadzie rybotyckiej położonej, wedle wyk. hip. l. 107 i gruntów wykazu hip. 106 tejże gminy, dłużnika Iwana Strzeleckiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 30 zł. 20 ct. dnia 10 sierpnia, dnia 14 września i dnia 19 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 19 zł. a. w. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu dniu 8 stycznia 1885 do tabuli weszli, kuratorem c.k. notaryusza p. Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.
Dobromil, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 4742. (4723 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kniaźpolu pod i k. 53 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników spadkobierców Waśka Kipczaka i masy spadkowej Piotra Kipc aka własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 245 zł. dnia 10 sierpnia, dnia 14 września i dnia 19 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 80 zł. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla późniejszych z tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.
Dobromil, dnia 11 maja 1885.

L. 3335. (4573 3—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Idy Linderowej 150 zł., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 sierpnia, 16 października i 20 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie rano licytacyjna sprzedaż wierzytelności dłużnika Maurycego Aschenfelda a to połowy sum 1000 zł., 400 zł.. 500 zł. m. k. wedle dom. new. 3 pag. 609 n. 38 on w stanie biernym reanności pod l. 157 w Jarosławiu na rzecz Maurycego Aschenfelda intabulowanych.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 950 m. k.
Bliższe warunki, wyciąg tabularny do dostarczy registratura.
C. k sąd powiatowy
Jarosław, dnia 17 maja 1885.

Licytacye.

L. 24328. (4021 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że dozwolił na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, celem zaspokojenia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 377 zł. 51 ct., pochodzącego z większej sumy 1147 zł. 98 ct. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. $185^3/_4$ we Lwowie położonej, wedle dom. 226 pag. 451 n. 51 haer. Chany Bób własnej, a wedle dom. 108 pag. 344 n. 67 on. w mowie będącą wierzytelnością obciążonej.

Licytacya ta odbędzie się w sądzie tutejszym w sali rozpraw na dwóch terminach t. j. dnia 3 września 1885 i dnia 15 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem i to tylko w takim razie, jeżeliby równocześnie na prośbę dawniejszych wierzycieli hipotecznych Rubina Krocha i Rubina Grünfelda do l. 23289/85 rozpisana na dzień 13 sierpnia 1885 relicytacya powyższej realności z jakichkolwiek powodów do skutku nie przyszła, lub nie została wykonaną — pod następującymi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, na których jednakowoż ta realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 4400 zł. w. a.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywołania 4400 zł. t. j sumę 440 zł. a w. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. Kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austro-węgierskiego banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących, po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 15 października 1885 o godzinie 4 po południu w biórze nr. 6 z tem oznajmieniem, że nie stawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Wyciąg hipoteczny licytowanej realności można w tusąd. registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tem uwiadamia się wszystkich interesowanych, tudzież z życia i pobytu niewiadomych wierzycieli, a w razie ich śmierci tychże z imienia i nazwiska, z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, jako to: Feiwla Schorra, Mojżesza Frieser, Czipę Boland, Jettę Falik, Scheindlę Jüttę Lügner, Cirlę Brodwurm, Ewelinę Budzińską, Antoninę Ziemicką, i Dominika Smuszowicza, jakoteż wszystkich tych, którzyby po dniu 6 kwietnia 1885, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, prawo zastawu na realności pod l. $185^3/_4$ we Lwowie uzyskali, niemniej tych, którzyby po dniu 6 kwietnia 1885 hipotekę na cenie kupna realności l. k. $185^3/_4$ we Lwowie wedle dom. 238 p. 181 n. 132 on. zaintabulowanej, osiągnęli, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze uchwały tej egzekucyjnej sprawy dotyczące, z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, przez ustanowionego kuratora adw. dr. Balko z substytucyą adw. dr. Dobrzańskiego.

Lwów, dnia 30 maja 1885.

L. 8462. (4510 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. aust. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwotach 2734 frank. 38 ctm., 2734 frank. 38 ctm i 77512 frank. 53 ctm. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Żabno z Targowiskiem, Zakirchale i Konary, do Zofii czyli Sary Oestersetzer należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach, 9 września, 14 października i 18 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość tychże dóbr przez c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy ziemski we Wiedniu na podstawie statutów w kwocie 77000 zł. obliczona. Na pierwszych dwóch terminach dobra te sprzedane będą tylko po wyżej lub za cenę wywołania, w trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania jednak nie niżej kwoty 50.000 zł.

Gdyby owe dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1885 o 4 godz. po południu z oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wadyum przy licytacyi wynosi 10 prc. ceny wywołania 7.700 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 4743. (4724 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Pietnicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników spadkobierców po zm. Piotrze Cisar własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 157 zł. 67 ct. dnia 3 sierpnia, dnia 7 września i dnia 12 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to: na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 zł. Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realności to jest po dniu 9 września 1873 prawo zastawu uzyskali, kuratorem ustanowiony jest Antoni Richter i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 1 maja 1885.

L. 4319. (4726 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach pod l. 126 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Waśka Łozy własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. dnia 3 sierpnia, dnia 7 września i dnia 12 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 45 zł. Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli późniejszych i dla tych, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowienia dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 3 maja 1885.

L. 9763. (4576 1—3)

C k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie w sumie 300 zł., odbędzie się w sądzie dnia 28 sierpnia, 30 września i 30 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Łopuszce wielkiej położonej pod nr. 39 lwh. 40 objętej Zofii Blajdowej własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 964 zł. niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya licytacyjna wcale nie albo za późno doręczoną została ustanowiono Jana Wodeckiego ck. notaryusza w Przeworsku.

Przeworsk, d. 29 grudnia 1884.

L. 2438 (4220 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na rekwizycyą lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 25 kwietnia 1885, l. 17799 celem zaspokojenia należnych c. k. uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 874 zł. 25 ct. i 874 zł. 25 ct. w. a. z pn. jako rat od pożyczki w kwocie 26900 zł. zapadłych, rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Małowody w powiecie sądowym Wiśniowczyckim położonych, wedle wykazu hipotecznego l. 197 karta B. poz. 11 i 12 dłużników Mojżesza i Emila Rath własnych.

Licytacya odbędzie się w sali rozpraw tutejszego sądu obwodowego, nr. 16 w dniach 31 sierpnia, i 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem. Cenę wywołania stanowi kwota 77000 zł. w. a. jako wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta. W powyższych dwu terminach dobra spomnione nie będą sprzedane niżej ceny wywołania. — Wadyum wynosi 7700 zł. i złożone być ma bądź w gotówce bądź w papierach publicznych dających bezpieczeństwo pupilarne wedle ostatniego tychże kursu. Nabywca winien będzie wierzytelności, których zapłatę wierzycieli przed terminem płatności przyjąć nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki na poczet ceny kupna.

Na wypadek niesprzedaży wspomnionych dóbr na powyższych dwóch terminach wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 28 wrześnie 1885 o godzinie 4 po południu

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. — O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony sporujące, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych bezpośrednio, zaś niewiadomych i innych wierzycieli do rąk kuratora adw. dr. Schätzla i przez niniejszy edykt.

Brzeżany, 15 maja 1885,

L. 7599 (4702 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie 28 rat pożyczkowych po 82 zł. 2ct. w. a. i kapitału resztującego 1117 zł. 95ct, wa. z pn. się składającej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 26 sierpnia i 25 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 145 wyk. hip. 363 w Bortkowie, spadkobierców śp. Franciszka Żurakowskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 1800 zł. Wadyum 180 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Billet w Złoczowie. Reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzeni w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego m. deleg.
Złoczów, dnia 25 czerwca 1885.

L. 4264. (4691 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż wsprawie i na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wilhelmowi Ursel i innym pto 1900 zł. z pn. celem zaspokojenia tejże wierzytelności, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużnika własnej pod lk. 267 lwh. 405 w Starem-siole położonej, w dniach 24 sierpnia, 24 września i 25 października 18.. każdego razu o 10 godzinie rano, przedsięwziętą zostanie w sądzie tutejszym, z tem, iż na dwóch pierwszych terminach sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywoławczej 5000 zł. w. a. na trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tą obciążającym długom hipotecznym.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5 października 1885, o 10 godzinie rano, do którego wierzycieli hipotecznych pod rygorem § 148 ust. sąd. się wzywa.

Cenę wywołania stanowi suma 5000 zł. w. a. Wadyum wynosi 500 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, 30 czerwca 1885.

L. 4869. (4716 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c.k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 15 rat po 18 zł. i resztującej kwoty 50 zł. 7 ct. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności po l. k. 35 w Batyczach położonej, wykazem hypotecznym Nr. 20 objętej, dłużników Fedka i Michała Hawryszków własnej w jednym terminie, a to w dniu 28 sierpnia 1885, o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 800 zł. wyprowadzona, zakład wynosi zniżoną kwotę 30 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k miej. deleg. sąd powiatowy
Przemyśl, 30 kwietnia 1885.

L. 2511. (4575 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi funduszu religijnego państwa Muszyny od sukcesorów Pinkasa Kornreicha 210 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 26 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod Nr. 159 w Tyliczu za jakąbądź cenę.

Cena szacunkowa 350 zł. wadyum 35zł. Reszta warunków licytacyi w Registraturze do przejrzenia.

Krynica, 8 czerwca 1885

L. 3713. (4615 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Stefanowi Dobrosiniec pto 105 zł., licytowaną będzie w sądzie na dniu 26 sierpnia, 14 października i 16 listopada 1885, o godzinie 10 rano realność pod l. domu 2 w Hrebeńcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1030, wadyum 103zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 23 maja 1885.

L. 3468. (4182 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Joanny Szyferowej w kwocie 4000 zł. mk., w dniach 25 sierpnia, 28 września i 30 października 1885, o godzinie 10 rano, realność Julii Nejdrowej pod l. 33 w Wieliczce w drodze egzekucyi na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą, a na trzecim terminie także za cenę równą wierzytelnościom hipotecznym w sądzie tutejszym sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 13097 zł. 70 ct., zakład 1310 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądać wolno w registraturze sądu.

Dla wierzycieli nieznanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 12 maja 1885, do hipoteki weszli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 14 czerwca 1885.

L. 4461. (4616 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Lebwohla przeciw Antoniemu Konarskiemu pto 270 zł. licytowaną będzie w sądzie na dniu 26 sierpnia, 14 października i 16 listopada 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 22 w Kłodnie wielkim położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1795 zł., wadyum 179 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 30 maja 1885.

L. 2288. (4177 2—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie egzekucyjnej Mendla i Mirli Lustigów przeciwko spadkobiercom Gersona Wolfa Kleinbergera mianowicie Abiszowi Aronowi 2 im. Kleinbergerowi w Trzcianie, oraz małoletnim Binie, Sarze, Kreindli i Chajmowi Kleinbergerom do rąk opiekunki Reisli Kleinbergerowej, tudzież przeciwko Leibie Kleinbergerowi pto. 4000 złr. aw. zpn. dnia 26 sierpnia i 23 września 1885 o godz. 9 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 4 w Nowym Sączu tylko za cenę szacunkową 12788 złr. wadyum 1279 złr.; do ułatwiających warunków wyznacza się 23 września 1885 o 4 po południu.

Otem zawiadamia się masę spadkową po Abrahamie Lustigu z imienia i miejsca pobytu niewiadomych aktem między żyjącymi lub na wypadek śmierci przez Abrahama Lustiga zdziałanym, wykazać się mających właścicieli wierzytelności 240 złr. na karcie C. wykazu hip. 6 Nowego Sącza w poz. 11 b. intabulowanej z życia i miejsca pobytu niewiadomą Feigę Lustig i wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 12 marca 1885 na hipotekę realności l. 4 w Nowym Sączu weszli lub którmyby niniejsze lub przyszłe uchwały w tej sprawie doręczone nie zostały, do rąk kuratora adw. Bersona w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 4 kwietnia 1885

L. 3014. (4643 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 165 złr. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 97 w Winiatyńcach położonej wedle wyk. hip. 375 gminy Winiatyńce dłużnika Mateusza Winnickiego własnej protokołem oszacowania z dnia 11 sierpnia 1883 l. 5618 bliżej opisanej i na 582 złr. wa. oszacowanej na rzecz Borucha Kriegsfelda pod następującemi warunkami:

I. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 25 sierpnia, dnia 28 września i dnia 28 października 1885 o godzinie 10 rano z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie poniżej ceny wysokość długów na niej ciężących przedstawiającej.

II. Cena szacunkowa wynosi 582 złr.

III Wadyum 58 złr. w. a.

IV. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 24 listopada 1885 o godzinie 9 rano i na podstawie takowych wyznaczy się czwarty termin licytacyjny, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Zaleszczyki, 20 maja 1885.

L. 8752. (4717 1—3)

Celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 473 zł. 10 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 13 w Walawie położonej, wykazami hyp. l. 16 et. 18 objętej, Hrycia Chudego i Eufrozyny z Chudych Milakowej własnej, li tylko w jednym terminie w dniu 28 sierpnia 1885, w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu odbyć się mającej.

Cena szacunkowa 1200 zł. służy za cenę wywołania; wadyum stanowi zniżona kwota 60 zł.

Warunki licytacyjne i extrakt tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. miej. del. sąd powiatowy
Przemyśl, 30 maja 1885.

L. 1293. (4686 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Kłodnickiego w kwocie 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miej. dlg. w Nowym-Sączu w dniu 24 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 37 i połowa realności pod l 44 w Trzetrzewinie położonych przedmiotem ksiąg gruntowych gminy Trzetrzewina będących.

Realności te sprzedane będą poniżej cen szacunkowych mianowicie zaś realność pod l. 37 w Trzetrzewinie nie niżej sumy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w. a. z pn. potrzebnej.

Wadya w gotówce wynoszą co do realności pod Nr. 37, kwotę 33 zł. co do połowy realności pod Nr. 44, kwotę 143 zł.

Akt oszacowania wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne w registraturze.

Kurator dla wierzycieli niewiadomych adw. dr. Zieliński.

C. k. sąd pow. miej, delg.
Nowy-Sącz, 8 kwietnia 1883.

L. 2559. (4689 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Brilla w resztującej kwocie 400 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 22 w Brzozdowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wojciecha Bileckiego własnej, na którym to terminie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej kwotę 1000 złr. wa. wynoszącej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 100 złr

Akt opisania i oszacowania jakoteż warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Chodorów, 15 maja 1885.

L. 3465. (4409 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Ignacego Płoszaja 11 zł. 27 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 14 sierpnia, 18 września i 23 października 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Sebastyana Zawady własnej, pod l. 82 w Tuczempach położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1.350 zł.

Bliższych warunków, aktu detaksacyi dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jahl ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 19 maja 1885.

L. 2458. (4526 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 13 sierpnia 1885, dnia 17 września 1885 i dnia 22go października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 78 w Stryju według Dom. IX str. 338 poz. 19 i 20 haer. solidarnych dłużników Wolfa Mojżesza Mellera i Niseli Meller własnej, a wedle Dom. X pag. 312 nr. 18 on., w celu zaspokojenia reszty kapitału w ilości 1271 złr. 64 ct. w. a. z pierwotnej pożyczki 1.900 zł. w. a z odsetkami po 7 prc. od dnia 3 lutego 1884 bieżącemi i kosztami tego egzekucyjnego podania w kwocie 12 zł. 22 ct. w. a.

Cena wywołania 4.000 zł.

Zakład 400 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Dla nieznanych z miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Petroneli Driegeiowskiej i dla wszystkich wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ad actum p. dr. Seweryna Popiela ze Stryja.

Stryj, dnia 6 marca 1885.

L. 3142. (4306 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Kołomyjskiej kasy oszczędności w kwocie 90 zł. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 116 na przedm. Nadwórniańskiem w Kołomyi położonej, Abrahama Stemplera własnej, w trzech na dzień 11 sierpnia, 7 września i 28 września 1885, zawsze o 10 godzinie z rana w biurze IV wyznaczonych terminach, a to przy pierwszych dwóch tylko za lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę, która na zaspokojenie wszystkich wierzytelności wystarczy.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 485 zł., zaś wadyum 49 zł. w. a.

Akta opisania i ocenienia mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony adw. dr. Milgrom.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja, 23 kwietnia 1885.

L. 8349. (4569 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 119 zł. 91 ct. z p. n. odbędzie się dnia 20 sierpnia, 17 września i 22 października 1885 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Tomy Małaniuka własnej tabularnej w Pasiecznej pod lk. 80 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzyciel jest dr. Fiszler.

Stanisławów, 19 czerwca 1885.

L. 2132. (4618 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Herscha Pickholza celem zaspokojenia wierzytelności 60 złr. wa. z przynależytościami publiczna sprzedaż realności pod l. 69 w Żulinie położonej wykazem hip. 142 ksiąg gruntowych objętej dłużnika Hrynia Łupacz własnej w dwóch terminach dnia 20 sierpnia 1885 i dnia 17 września 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 42 złr. w a zakład 4 złr. 20 cnt. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 8 marca 1885.

L. 4383. (4519 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia jednej raty 18 zł., siedmiu rat po 30 zł. z procentem zwłoki 8pr. i reszty 181 zł. 46 ct. galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Jana Makowskiego należących ma się odbyć publiczna licytacya realności pod l. kons. 87 w Jaworznie położonej w w dniach 17 sierpnia, 17 września i 19 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80zł. reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Chrzanów, dnia 28 marca 1885.

L. 3015. (4642 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 złr. wa zpn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. k. 11 w Zaleszczykach położonej wedle Dom. Tom. V pag. 151 n. 3 haer. dłużnika Jüdla Rimmer recte Fischman własnej w tus protokole oszacowania z dnia 9 czerwca 1882 l. 3632 bliżej opisanej i na 1184 złr. 80 cnt. wa oszacowanej na rzecz Abrahama Dawida Tennenhausera pod następującemi warunkami:

I. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach w tut. sądzie a to dnia 20 sierpnia, dnia 22 września i dnia 20 października 1885 o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie i niżej takowej jednakowoż zawsze tylko za cenę wszystkie intabulowane wierzytelności pokrywającą sprzedaną będzie.

II. Cena szacunkowa wynosi 1184 zł. 80 cnt. w. a.

III. Wadyum 118 złr. 8 cnt. w. a.

IV. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną nie została przeto celem ułożenia warunków u łatwiających wyznacza się termin na dzień 23 listopada 1885 o godzinie 10 rano i na podstawie takowych wyznaczonym będzie 4 termin licytacyjny na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Zaleszczyki 20 maja 1885.

L. 2314. (4641 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 złr. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż wydzielonej części realności pod lk. 353 w Zaleszczykach położonej literą b. oznaczonej dom. Tom. V pag. 392 w 17 haer dłużnika Dawida Neubergera własnej w tus. protokole oszacowania z dnia 24 stycznia 1884 l. 604 bliżej opisanej i na 1401 a. w. oszacowanej na rzecz Luizy Greinerowej pod następującemi warunkami.

I. Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach dnia 19 sierpnia 1885 i dnia 21 września 1885, o godzinie 10 rano na których tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

II. Cena szacunkowa wynosi 1401 złr.

III. Wadyum 140 złr. 10 cnt. wa.

IV. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 20 października 1885 o godzinie 10 rano.

V. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze kuratorem niewiadomych wierzycieli Antoni Gross c. k. notaryusz.

C. k. sąd powiatowy
Zaleszczyki, 14 kwietnia 1885.

L. 32005. (4675 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w sprawie galic. kasy oszczędności we Lwowie przeciw nieletniej Zofii Wicherek, możliwemu potomstwu Joanny Wicherek, Szczepanowi i Joannie małż. Wicherek dozwoloną została uchwałą równocześnie powziętą, przymusowa sprzedaż realności l. $718^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, i że ta kowa odbędzie się w tutejszym c. k sądzie krajowym w trzech terminach a to: dnia 12 sierpnia 1885, dnia 16go września 1885 i dnia 21 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przez gal. kasę oszczędności wedle regulaminu w kwocie 27390 złr. wa. wyrachowana, poniżej której realność ta w powyższych 3 terminach sprzedaną nie będzie.

Każdy z licytujących ma przed rozpoczęciem licytacyi 10prc. ceny wywołania t. j. kwotę 2739 złr. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, lub też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, galic. akc. banku hipotecznego, pożyczki krajowej z r. 1883, bądźto w innych papierach wartościowych, do lokacyi kapitałów pupilarnych zdolnych, po kursie ostatnim w urzędowej Gazecie Lwowskiej notowanym, jednak nie wyżej pari, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako wadyum. Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem i o ile w gotówce złożono, w pierwszą połowę ceny kupna wliczone, innym zaś licytantom zwrócone. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 4 lipca 1885.

L. 2583. (4663 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a mianowicie: pięciu rat po 6 złr. 67 cnt. i kapitału 91 złr. 64 cnt. zpn. egzekucyjną licytacyj na sprzedaż niehipotecznej realności Wolfa Krauta w m. Skolem pod nr. 256 położonej która na dniu 28 lipca, 28 sierpnia i 28go września 1885 zawsze o godz. 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi 150 złr. a wadyum 15 złr. Bliższe warunki można przejrzeć w ts. registraturze. Kuratorem nieobecnych wierzycieli jest Jan Maczysyn z Skolego.

C. k. sąd powiatowy
Skole, dnia 26 czerwca 1885.

L. 4123. (4665 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Magdaleny Reizer w kwocie 110 zł. a. w. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Dmytra Nesteruka i leżącej masy po Annie Nesteruk własną, w Woronie położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą, na 260 zł. aw. oszacowaną, w terminach dnia 14 sierpnia 18 września i 16 października 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 10 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 260 zł, zaś wadyum 26 zł. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Jurka Hanysza z Worony.

W razie, gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 16 października 1885 o godz. 3 po południu. Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 18 czerwca 1885.

L. 4128. (4640 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Samuela Blaua przeciwko Maryannie Darłakowej pto 50 zł. z pn. przedsięweźmie dnia 17 sierpnia, 21 września i 26 października 1885 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 99 w Borku wielkim położonej, Maryanny Darłakowej własnej.

Cena wywołania 315 zł., wadyum 31 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Strzelbickiego w Ropczycach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 16 czerwca 1885.

L. 6752. (4651 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 20 rat pożyczkowych po 9 zł. a jednej raty 9 zł. 9 ct. aw., odbędzie się w dniach 3 sierpnia, 3 września i 12 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu tutejszego sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności l. w. h. gminy Ryków 184 objętej, l. k. 36, Bazylego Slepków własnej.

Cena wywołania wynosi 450 zł., wadyum 45 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Billet, reszta waurnków licytacyjnych jest do przejrzenia w registraturze tut. sądu.

C. k. sąd powiatowy miej. del.
Złoczów, dnia 15 maja 1885.

L. 31285. (4594 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Kasy oszczędności 66 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 sierpnia i 17 września 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Jurkiewicza, względnie jego masy spadkowej, wedle dom. 64 p. 293 n. 13 haer. pag. 295 n. 16 i pag. 296 n. 17 haer. należącej realności pod l. $294^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 2500 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 kwietnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Lityński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Łękawski mianowany został.

Lwów, dnia 4 lipca 1885.

Upadłości.

L. 8664. (4652 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Matli Weich kramarki w Jarosławiu, mianuje c. k. sędziego powiatowego w Jarosławiu pana Michała Doboszyńskiego komisarzem konkursowym i poleca mu bezzwłoczne opieczętowanie masy konkursowej, zaś c. k. notaryuszowi p. Bartoszewskiemu jej zinwentowanie i przedłożenie inwentarza do 14 dni.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dr. Władysława Jahla w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 28go lipca 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 30go sierpnia 1885 w którym to terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 28 września 1885 o 10 godzinie rano u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 15 lipca 1885.

L. 7335. (4705 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako konkursowy mianuje adwokata dra Rosenbacha zarządcą zaś Mojżesza Hirt tegoż zastępcą masy krydalnej Naftalego Repper i Hersza Sternberg.

Przemyśl, 17 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 35282. (4730 1—3)

C. k. sąd kraj. jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu właścicieli firmy Gandz et Lamm i Abrahama Gut, iż w sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego przeciw nim pto 500 złr. w. a. zpn. ustanowionym został dla nich kurator w osobie dr. Srokowskiego z zastępstwem adw. dr. Lehmana i pierwszemu z nich ts. nakaz zapłaty przeciw firmie Gandz et Lamm i Abrahamowi Gut dnia 27 czerwca 1885, l. 30307 wydany doręczony został. Wzywa się zatem właścicieli firmy „Gandz et Lamm“ i Abrahamowi Gut, aby swemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, ileże w razie przeciwnym sami sobie skutki swego niedbalstwa przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 15783. (4512 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie w myśl §. 202 post. sąd. wzywa wszystkich, którzyby poświadczenie kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 21 kwietnia 1884 l. 16286 na zastawiony 5% l. s rossyjski z roku 1864 Serya 01631 l. 36 z kuponym płatnym 1go lipca 1884 posiadać mogli, aby poświadczenie to w przeciągu 1go roku 6 tygodni i 3 dni okazali względnie o takowem tut. sądowi donieśli, w razie przeciwnym bowiem poświadczenie wspomnione za umożone i pozbawione wszelkiej mocy uważanem będzie.

Kraków, 12 czerwca 1885.

L. 16152. (4562 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu księcia Antoniego Sułkowskiego, iż dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo w skutek pozwu Izraela Gleitzmana de praes 21 stycznia 1885 l. 2047 o zapłacenie sumy wekslowej 11575 marek. ustanowił kuratorem adw. dr. Schöna, któremu wydany nakaz zapłaty z dnia 23 stycznia 1885 l. 2047 doręczył i któremu pozwany dowody potrzebne udzielic, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić winien.

Kraków, 19 czerwca 1885.

L. 8581. (4637 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Iwana Haraniuka vel Oraniuka i Halkę Haraniuk vel Oraniuk przez edykta, ażeby w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego do tego sądu się zgłosili i oświadczenie swe do spadku po zmarłym w Czechach dnia 14 stycznia 1841 bez rozporządzenia ostatniej woli Łukaszu Seń wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorami dla pierszego w osobie Michała Woźniaka, a dla drugiej w osobie Tomka Cebrowskiego ustanowionymi przeprowadzone zostanie.

Brody, dnia 9 czerwca 1885.

L. 3962. (4494 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia nieobecnego, z pobytu nieznanego Teodora Milana, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 15 lutego 1885 l. 957, dozwalającej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu i Antoniemu Bardzińskiemu pto 78 złr. 88 cnt egzekucyjną sprzedaż realności ich, pod l. k. 142 subrep 133 w Radrużu wyk. hip. 65 i 538 tejże gminy objętej i dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających ustanowiono Semka Turczyna z Radruża kuratorem jego.

Wzywa się zatem Teodora Milana, aby się w tutejszym sądzie zgłosił, lub inszego zastępcę wskazał.

Niemirów, 17 czerwca 1885.

L. 15695. (4565 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wzywa niniejszem możliwego posiadacza zaginionego weksłu z daty Podgórze 22 maja 1885 na 1350 złr. opiewającego, dnia 5 sierpnia 1885 płatnego, przez Józefa Rapaporta wystawionego, a przez Abrahama I. Lednicera i Heleuę Gross przyjętego, aby w ciągu dni 45 od dnia płatności weksla powyższego t.j. od dnia 5 sierpnia 1885 licząc, weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel rzeczony na żądanie podającego Józefa Rapaporta za umorzony uważany będzie.

Kraków, 12 czerwca 1885.

L. 6315. (4566 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Dawida Kohna jako wierzyciela hipotecznego majętności Radgoszcz wielki, z życia i miejsca pobytu niewiadomego w sprawie tabularnej Karola i Eufrozyny Gromanów o rozdział hipoteczny dóbr Radgoszcz na cztery korpusy tabularne kuratora w osobie adw. dr. Ringelheima, o czem Dawid Kohn zawiadomienie otrzymuje.

W Tarnowie, dnia 16 maja 1885.

L. 3775. (4446 1—3)

Zawiadamia się Leję Czyżes, że dla niej, z powodu nieznanego miejsca pobytu, kuratora w osobie Zygmunta Bendla w sprawie egzekucyjnej Arona i Sary Rosenfeldów przeciw Mojżeszowi i Leji Czyzes o 100 zł. ustanowiono i temuż uchwałę z 30go maja 1885 l. 3775 którą licytacyę ruchomości dozwolono, doręczono.

Rzeczą tedy Leji Czyzes jest, albo samej się zgłosić albo kuratorowi dla obrony jej interesów informacyi udzielić, gdyż skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 30 maja 1885.

L. 10123. (4516 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu zawiadamia Józefa Kwiatkowskiego, Wilhelminę Kwiatkowską, Franciszkę Kwiatkowską i Eleonorę z Kwiatkowskich Danhofer, z miejsca pobytu niewiadomych, że celem doręczenia im tusądowej uchwały z dnia 10 kwietnia 1885 l. 5050 w sprawie spadkowej ś. p. Jana Kwiatkowskiego ustanowiono dla nich kuratorem dra Łużeckiego.

Poleca się im zatem, by z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 6 czerwca 1885.

L. 2895. (4469 2—3)

W dniu 10 czerwca 1885 odebrano od Mojżesza Laufera w Głuchowicach, parę koni małych galicyjskiej rasy, a to konia gniadego 4 letniego z białą gwiazdką na czole i konia szpakowatego 4 letniego z białym smugiem na czole i z białym ogonem, jako z kradzieży niewiadomego właściciela pochodzące.

Właściciela tych koni wzywa się przeto ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Bóbrce celem rozpoznania przytrzymanych koni się zgłosił.

C. k. sąd powiatowy

Bobrka, dnia 22 czerwca 1885.

L. 32017. (4681 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 maja 1885 do l. 26335 wniósł lwowski szpital izraelicki przeciw Breindli Rappaport, Lane Rappaport, Reizli Rappaport, Herzowi Rappaport i Taubie Rappaport pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 206 m. we Lwowie przez sprzedaż takowej w drodze publicznej licytacyi i rozdzielenie ceny kupna między właściciele tejże, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Breindli, Lany, Reizli, Herza i Tauby Rappaportów nie jest wiadome został dla nich adwokat dr. Goldberg kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Reiss mianowany.

Wzywa się zatem Breindlę, Lanę, Reizlę, Herza i Taubę Rappaportów aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 33020. (4699 2—3)

C. k. sąd pow m. d. S. I we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia nieznanego Juliana Goldhammera iż przeciw niemu Saul Birnbaum pod dniem 12 kwietnia 1885 l. 20855 pozew o zapłatę 29 złr. 40 cnt. w. a. wytoczył na który termin na dzień 7 sierpnia 1885 o godzinie 9tej przed południem w. t. s. w sali Nr. II wyznaczonym został a gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest sądowi wiadomem przeto ustanowionym został na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie dr. Standa z zastępstwem dr. Raresa. Wzywa się przeto Juliana Goldhammera ażeby na powyższym terminie albo osobiście albo przez wykazać się mającego pełnomocnika stanął lub też ustanowionemu kuratorowi środki obronne podał, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 33019. (4698 2—3)

C. k. sąd pow. m. d. S. I we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia nieznanego Juliana Goldhammera, iż przeciw niemu Saul Birnbaum pod dniem 12 kwietnia 1885 l. 20854 pozew o zapłatę 30 złr. w. a. wytoczył, na który termin na dzień 7 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem w. t. s. w sali Nr. II wyznaczonym został, a gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest sądowi wiadomem przeto ustanowionym został na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie dr Standa z zastępstwem dr. Raresa. Wzywa się przeto Juliana Goldhammera ażeby na powyższym terminie albo osobiście albo przez wykazać się mającego pełnomocnika stanął lub też ustanowionemu kuratorowi środki obronne podał, inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

We Lwowie, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 860 pr. (4635 2—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej, dnia 14 września 1885 o 9 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym prezydenta c. k. sądu obwodowego Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera i Leopolda Knotha.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów, dnia 15 lipca 1885.

L. 15068. (4517 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berla Bernsteina pko. Maryi Bełdowskiej o 33 złr. 80 ct. dla nie wiadomej z pobytu ekzekutki, adwokata dra Mieczysława Brzeskiego kuratorem zamianował.

Tarnów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 15808. (4606)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Bracia Dłużyńscy, Garbarnia, Ludwinów przy Krakowie“, którą to spółkę tworzą dwaj spólnicy: Jan Dłużyński, lekarz dentysta w Krakowie i Kazimierz Dłużyński, garbarz w Ludwinowie.

Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 15 kwietnia 1885

Prawo zastępywania spółki przysłuża jedynie Janowi Dłużyńskiemu, który też firmę w ten sposób podpisywać będzie, iż pod napisem: „Bracia Dłużyńscy, garbarnia, Ludwinów przy Krakowie“ stampiglią wyciśniętym zamieści własnoręczny podpis „Jan Dłużyński.

Kraków, 19 czerwca 1885.

L. 5194. (4567)

C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Moses Leib Krim, dzierżawca młynu w Mikulińcach“.

Tarnopol, 14 kwietnia 1885.

L. 1666 (4704)

Na trzecią zwyczajną z dniem 14 września 1885 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu mianowany został prezydent Jarosch przewodniczącym, radcy Misiewicz, Lewiecki i Łachocki zastępcami jego.

Nowy Sącz, dnia 14 lipca 1885,

L. 1899/pr. (4720)

Dla Trybunału przysięgłych przy sądzie obwodowym w Rzeszowie na 3cią zwyczajną dnia 1 września 1885 rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali: Prezydent c. k. sądu obwodowego i c. k. Pod komorzy Ludwik Mora Korytowski przewodniczącym, zaś c. k. Radcy sądu krajowego Michał Rola Woszczyński, Stanisław Mossór Teofil Hanasiewicz i Erazm Tałasiewicz zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów, 14 lipca 1885.

Konkursa.

L. 5217. (4718 1—3)

Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego izraelickie księgi metrykalne w gminach wyznaniowych w Rawie i Lubyczy mieście z siedzibą w Rawie i Lubyczy, tutejszego powiatu, rozpisuje się w myśl rozp. minister. z dnia 15 marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 55 z roku 1876 konkurs do dnia 25go sierpnia 1885. — Ubiegający się o tę posadę winien wnieść w terminie powyższym do tutejszego c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie napisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i wykształcenia swego, nadto, że posiada warunki przepisane §. 3 powołanego rozporządzenia ministeryalnego. — Kompetenci poddać się mają w c. k. Starostwie egzaminowi na podstawie powyż wzmiankowanego rozporządzenia ministeryalnego i wydanej do takowego instrukcyi.

Rawa, dnia 15 lipca 1885.

L. 6409 pr. (4695 2—3)

Celem obsadzenia posady kancelisty przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie w randze XI klasy, z systemizowanemi dla tej posady poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca sierpnia 1885.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i w właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie.

Posada ta, jeżeli nie będą ubiegać się o nią urzędnicy będący w czynnej służbie lub należycie ukwalifikowani kwiescenci, nadana będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. nr. 60) zaopatrzonym w przepisane certyfikaty i posiadającym kwalifikacyę podoficerom.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 14 lipca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 4757. (4709)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenie miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lubień w dniu 27 lipca 1885 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie do urzędów gminnych rozesłane.

Myślenice, dnia 16 lipca 1885.

L. 3661. (4727)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Krakowcu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Młyny na miejscu w Młynach dnia 29 lipca 1885 rozpocznie.

Krakowiec, 17 lipca 1885.

L. 1362. (4721)

Do dochodzeń miejscowych, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Korolówka, wyznaczam dzień na 26 lipca 1885, co podaję do powszechnej wiadomości.

Każdy, mający interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów, d. 15 lipca 1885:

C. k. auskultant sądowy: *Osterman.*

L. 3722. (4710)

Komisya hipoteczna ogłasza, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rychwałd, w dniu 27 lipca 1885 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia do urzędów gminnych rozesłane.

Ślemień, dnia 15 lipca 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 22099/I. (4728 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Gmina miasta Lwowa wynajmuje w realności swej, zwanej „jatki krakowskie“ pod Nk. 637¾ we Lwowie, cztery ubikacye na szynk przeznaczone na przeciąg lat trzech, począwszy od dnia 1 września 1885.

Publiczna licytacya za pomocą pisemnych opieczętowanych ofert, odbędzie się dnia **3 sierpnia 1885, o godzinie 11tej przed południem,** w I departamencie magistratu.

Kwotę wywołania ustanawia się na 648 (sześćset czterdzieści ośm) złr. rocznego czynszu, zaś wadyum w kwocie, wyrównywającej 20 procent ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w I departamencie magistratu w godzinach urzędowych.

Z magistratu król. stołecz. miasta.

Lwów, dnia 10 lipca 1885.

L. 513. (4680 3—3)

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady sekretarza Wydziału Rady powiatowej podhajeckiej rozpisuje się niniejszem konkurs, a to pod następującemi warunkami:

1) Petent ma się wykazać ukończonemi studyami prawniczemi, odbytemi egzaminami państwowymi i praktyką administracyjną. Pierwszeństwo będą mieć petenci, wykazujący się złożeniem praktycznego egzaminu politycznego.

2) Ma się wykazać znajomością obu języków krajowych, i języka niemieckiego.

3) Co do wieku nie ma mieć nad lat 40,

4) Płaca wynosi 800 złr., dodatek na pomieszkanie 200 złr, i 3 kwinkwenia po 200 złr.

5) Posada nadaną będzie prowizorycznie na lat 3, które do kwinkwenium w razie stabilizacyi wliczone zostaną.

6) Ubocznemi zajęciami nie wolno zajmować się sekretarzowi Rady.

7) Podania należycie instruowane wnieść należy do Wydziału powiatowego najdalej do 15 sierpnia 1885 włącznie.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Podhajcach, 15 lipca 1885.

Общое рольничо-кредитное Заведенїе для Галицїи и Буковины.

При 1'омъ лосованїи, вынятемъ 4 Юля 1885 г. въ присутствїи Гл. Рейса, яко заступающаго ц. к. нотарїуса Гл Шемеловскаго, вынаты изъ колеса слѣдующїе номеры:

по **1000** злр.

Серїя 1874 Нр. 1, 61 . . . . 2000 зр.
„ 1875 „ 36, 54, 58, 69, 76, 81, 88, ... 7000 „

по **500** зр.

Серїя 1874 Нр. 24, 61, 71 . . . . 1500 зр.
„ 1875 „ 28, 47, 52, 55, 73, 77, 106, 114, 127, 129, 136. . 5500 „
„ 1876 „ 5, 11 . . . . 1000 „
„ 1877 „ 8, 20, 55, 75, 76 . . . . 2500 „

по **100** зр.

Серїя 1874 Нр. 3, 19, 21, 56, 64, 66, 97, 98, 153, 161 . . . 1000 зр.
„ 1875 „ 12, 17, 48, 69, 121, 126, 127, 137, 142, 160, 169, 189, 200, 221, 222, 224, 228, 230, 241, 265, 275, 276, 280, 287 296, 350, 373, 384, 394, 396, 399, 427, 435, 485. . . . 3400 „
„ 1876 Нр. 1, 3, 7, 29, 54, 66, 79, 91 . . . . . 800 „
„ 1877 Нр. 5, 22, 42 . . . . 300 „

всего 25.000 зр.

оуплата которыхъ начнется съ 1 Генваря 1886 р.

Вылосованные, по къ оуплатѣ еще не представленные (рестанты) домовые листы Общаго рольничо-кредитного Заведенa для Галицїи и Буковины:

по **1000** зр.

Серїя 1874 Нр. 12 (I), 33 (V).
„ 1875 „ 14 (X), 62 (III).

по **500** зр.

Серїя 1874 Нр. 26 (IX), 40 (VIII), 56 (V)
„ 1875 „ 4 (X), 21 (VI), 30 (X), 43 (III), 74 (IX), 79 (V), 94 (X).
„ 1876 „ 21 (X).
„ 1877 „ 4 (X), 7 (V), 23 (X), 24 (X).

по **100** зр.

Серїя 1874 Нр. 10 (VII), 11 (X), 34 (III), 46 (V), 58 (X), 103 (VI), 114 (VII) 132 (VII).
„ 1875 „ 13 (VI), 28 (VI), 46 (VIII), 111 (IX), 147 (X), 151 (IX), 155 (X) 164 (X), 168 (VIII), 175 (III), 181 (IX), 204 (III), 214 (VIII), 244 (VI) 249 (VII), 311 (X), 327 (X), 349 (VII), 352 (II), 356 (X) 362 (IV), 374 (X), 387 (V), 400 (IX), 412 (IX), 434 (IX).
„ 1876 „ 31 (IX), 33 (X), 49 (VII), 60 (IX), 65 (IV), 69 (VI), 100 (VI), 102 (V), 116 (VI), 117 (X), 123 (X), 128 (VIII), 133 (X).
„ 1877 „ 13 (VII), 27 (X), 52 (IX).

Римскїя цифры, поставленныя въ скобкахъ означаютъ:

I. платный днa и процентуется по день 1го Генваря 1876
II. „ „ „ 1го „ 1877
III. „ „ „ 1го „ 1878
IV. „ „ „ 1го „ 1879
V. „ „ „ 1го „ 1880
VI. „ „ „ 1го „ 1881
VII. „ „ „ 1го „ 1882
VIII. „ „ „ 1го „ 1883
IX. „ „ „ 1го „ 1884
X. „ „ „ 1го „ 1885
XI. „ „ „ 1го „ 1886

Львов, 5 Юля 1885.

Общое Рольничо кредитное Заведенїе для Галицїи и Буковины зарегистрованое Общество съ неограниченою порукою. (4675)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl